Nr. 306 (z dod. por.). Dnia 4 listopada. Piątek. Dnia 23 października (4 listopada) 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bozkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w monstrancji i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W tymże kościele jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, odprawiona będzie o godzinie 10-ej zrana msza św. żałobna z odśpiewaniem psalmu *de profundis* za dusze zmarłych członków arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro, z powodu pierwszej soboty rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie przedpołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcjańskich.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

We wtorek obradowała w Pradze czeskiej konferencja delegowanych posłów czeskich ze wszystkich trzech „krajów korony św. Wacława", a mianowicie: Czech, Moraw i Szląska. Reprezentowane były wszystkie trzy stronnictwa, na jakie obóz narodowy się dzieli: szlachta feudalna, staro—i młodoczesi. Z Czech przybyło siedmiu delegatów kurji szlacheckiej, siedmiu młodoczechów i pięciu staroczechów, z Moraw jeden przedstawiciel kurji szlacheckiej, 2-ch młodo—i czterech staroczechów, wreszcie dwóch posłów szląskich.

Dzienniki czeskie nie są zadowolone z przebiegu i wyniku tego pierwszego zjednoczenia się wszystkich stronnictw tamtejszych, ponieważ kilkogodzinne gorące rozprawy nie doprowadziły do zasadniczego zbliżenia kierunków i skończyły się na formalnem uznaniu starego programu, co do którego nie było żadnej wątpliwości i przedtem. Przyjęta przez konferencję rezolucja Riegera wymienia wszystkie tradycyjne postulaty czechów: uznanie prawa historycznego, t. j. państwowej niezawisłości zjednoczonych krajów korony św. Wacława na wzór węgierski z własnem odpowiedzialnem ministerjum w Pradze czeskiej i z koronacją cesarza na króla czeskiego; dalej ściśle przeprowadzenie zasady równouprawnienia z ludnością niemiecką, rozpanoszoną na starych niwach czeskich i kokietującą jeszcze tu i owdzie (jak np. w Reichenbergu) ze swą ojczyzną wielkoniemiecką, o miedzę tylko odległą, a wreszcie szerszy rozwój autonomji. Ten ostatni punkt stanowi prawie zbyteczny dodatek wobec punktu pierwszego, który—gdyby go wprowadzono w życie—zastąpiłby dualizm dzisiejszy w Austrji trjalizmem.

Są to szerokie idee i plany, ale dla akademickiego, teoretycznego wyrażenia ich nie warto było, jak utrzymują *Narodni listy*, aranżować osobnej konferencji, gdyż tkwią one zapisane w sercach każdego czecha i niema tam dzisiaj poważnego polityka, któryby ich w zasadzie nie uznawał. Pod tym względem książę Karol Szwarcenberg nie różni się w zdaniu z Gregrami.

Jeżeli różnice poglądów istnieją i jeżeli na konferencji zarysowały się dosadniej, to dotyczą one taktyki politycznej, metody postępowania, zmierzającej do urzeczywistnienia owych ideałów czeskich. Gdyby co do owej taktyki przyszło na konferencji praskiej do porozumienia, zwycięztwo byłoby zupełnem. Ale kilkogodzinne rozprawy dowiodły przeciwnie, że wszystkie trzy stronnictwa narodowe w Czechach różnią się bardzo silnie w wyborze środków, proponowanych celem wprowadzenia w życie wspólnego programu.

Młodoczesi zamierzają osiągnąć go w drodze radykalnej, bezwzględnej opozycji przeciw hr. Taaffemu, staroczesi, a z nimi szlachta feudalna, są zdania, że praktyczne owoce rozpoczętej akcji dadzą się wywalczyć tylko na drodze ściśle parlamentarnej, a mianowicie przez odrestaurowanie dawnej, rozprzęgłej dziś większości autonomicznej w parlamencie wspólnym Przedlitawji. Większość ta skutkiem usunięcia się czechów z klubu hr. Hohenwartha runęła ku wielkiej pociesze niemców, którzy wypełnili skwapliwie lukę, otwartą skutkiem secesji radykalistów młodoczeskich, i podali hr. Taaffemu rękę do pojednania.

Hr. Taaffe rękę przyjął, pragnąc *coûte que coûte* zapewnić sobie i nadal większość rządową w radzie państwa. Od chwili powołania do gabinetu hr. Kuenburga, przedstawiciela zjednoczonej lewicy niemiecko-liberalnej, zmieniła się sytuacja parlamentarna i polityczna rdzennie na niekorzyść czechów, jak świadczą—pomiędzy wieloma innemi zjawiskami—świeżo dokonane nominacje 21 parów, w których liczbie znajduje się przeważna część wybitnych przedstawicieli lewicy niemieckiej, jak baron Eichhof, prof. Exner, prof. Ludwig, baron Leitenberger, Gomperz i inni. Staroczesi chcą ratować sytuację przez zbliżenie się do rządu, któremu stają w drodze młodoczesi ze swym sztandarem radykalnym. Szkoda, że konferencja praska nie przesklepiła tych szerokich przepaści, dzielących stronnictwa czeskie. Niemcy cieszą się, przewidując jałowy wynik konferencji.

W monachijskiej *Allgemeine Ztg.*, utrzymującej poufne związki z Warcinem bismarkowskim, ogłoszono znowu parę zakulisowych szczegółów o pobudkach ustąpienia posła pruskiego przy Watykanie, p. Schloetzera. W artykule owym zaprzeczają kategorycznie, jakoby p. Schloetzer dał się zaskoczyć encykliką papieską z d. 16-go lutego 1892-go r., poświęconą pojednaniu się kościoła z republikańską formą rządu we Francji.

Encyklikę—utrzymuje *Allgemeine Zeitung*—powitano w Berlinie z zadowoleniem. Przykładając się do utrwalenia rzeczypospolitej we Francji, pomnaża Papiestwo rękojmie pokoju europejskiego, zarazem wszelako zrzeka się swojej własnej dotychczasowej

Z dekoracyj Paryża.

Miasto, które zdaleka, z okien wagonu czy z wieży *Notre Dame* lub *Panteonu*, przedstawia się jako wielkie zbiorowisko jednostajnych domów, urozmaicone tylko gdzieniegdzie niezbyt wyskakującymi gmachami, a zblizka jest wspaniałem muzeum arcydzieł architektury, rzeźby i dekoracji artystycznej,—nie może, nie powinno mieć *Wieży Eifel*. Dobre to dla Nowego Jorku, Filadelfji, Chicago, Bostonu, dobre to dla Berlina nawet, który, po za pomnikiem swojego *Fritza* przez Raucha, nie ma ani jednego gmachu, ani jednej rzeźby, ani jednej fontanny przyzwoicie udekorowanej, dobre to dla każdego miasta, w którym dworce kolejowe i hale, zbudowane z żelaza i szkła, są jedynemi dziełami sztuki budowniczej,—ale nie dla Paryża, który mieści w sobie tyle rzeczy godnych widzenia pod względem artystycznym, że nań tylko zblizka patrzeć można i trzeba.

Wieża Eifel zdaleka nie razi. Jest to sobie coś niejasnego, coś niewyraźnie wystrzelającego w górę, coś mglistego, coś, co się na daną odległość nie tłumaczy wcale. Im jednak przychodzi się bliżej, tem oko jest bardziej zdziwione, przerażone. Co za potrzeba wyprowadzania w górę takiej masy żelaza? Czy dla tego, aby kilku spleenowatych anglików w kraciastem ubraniu zjadło śniadanie na najwyższem piętrze, z którego nie widać Paryża, czy też dlatego, aby na wierzchu ustawić lampę elektryczną, którąby wieczorem licho udawała dość dużą gwiazdę, mieniącą się kilkoma barwami? Nie to za mało na te miljonowe koszty i na to spaczenie dekoracyjności Paryża.

A przytem, może to zbudowane według wszelkich prawideł inżenierskiej sztuki, ale jakże nędznie, prymitywnie wyglądają te krzywe podpory, te łuki ordynarne, od razu łukowato wychodzące z ziemi, na których wspiera się wieża! Żadnego artyzmu, żadnego nawet udawania jakiegoś dzieła piękna: nic, tylko masa żelaza, która przeraża swoim ogromem i odstręcza swoją bezsensownością. Istotnie, amerykańska sztuka, którą paryżanie, dla honoru miasta, w czasie przyszłej wystawy powinni efektownie, po amerykańsku, zwalić. Podobno, gdyby ta masa żelaza pewnego pięknego poranku runęła, nie byłoby ani jednego domu w Paryżu, któryby się nie zarysował, nie mówiąc już, że w całej dzielnicy wszystkieby poszły w gruzy. I to wszystko dla tego, że komuś przyszedł niefortunny pomysł wyprowadzenia w górę olbrzymiego ciężaru, który zblizka wcale nie wydaje się lekkim, co przemawiałoby choć trochę na korzyść inżenierskiej sztuki. Zresztą wszystko jedno: *Wieża Eifel* może być nawet dobrze i pewno zbudowaną ale nie jest w stylu Paryża, i byłoby rzeczą bardzo zrozumiałą, gdyby jakiemuś nowemu Courbetowi, i to wcale po za ogólnie destrukcyjnemi instynktami, przyszło do głowy oswobodzić miasto nawskróś artystyczne od rzeczy nawskróś nieartystycznej.

Aż nie chce się swoim oczom wierzyć!.. Tuż obok, bo o kilkadziesiąt zaledwie kroków, wnosi się arcydzieło skazane na zagładę.

Jest to owa sławna fontanna Juljusza Coutan, która prowizorycznie wykonana z gipsu czy cementu musi rozwiać się na powietrzu, rozleźć na deszczu. Co za życie, co za ruch na tej łodzi *Postępu*, która śmiało płynie wdal, przewracając wszystko, po bokach, co nie jest w niej, co nie jest z nią. Lecz, czy można zastanawiać się dłużej nad rzeczą, która nie ma istnieć, a raczej, która ma nie istnieć? Jeszcze rok, dwa, a po dziele zostanie się tylko wspomnienie w pamięci tych, którzy od niego doznali wielkiego wrażenia „Postępu", symbolicznie, a jednak jasno wyrażonego w sztuce.

Na szczęście w Paryżu odbiera się tyle wrażeń artystycznych w zakresie rzeźby, iż nad ruiną jednego dzieła długo smucić się nie można.

Naturalnie, gdyby *Trjumf rzeczypospolitej* najświetniejszego dziś rzeźbiarza Dalou, był już gotów, należałoby zacząć od *Placu de la Nation*, gdzie on wkrótce stanie, ponieważ w tej olbrzymiej grupie są skondensowane wszystkie cechy dzisiejszej rzeźby francuzkiej. Będzie to, o ile z pomysłu sądzić można, jedyne uplastycznienie w marmurze, czy bronzie dzisiejszej *Rzeczypospolitej*, w dzisiejszem pojęciu, z dzisiejszym charakterem, w dzisiejszym stylu. Bo niech kto co chce mówi, niech wykonanie, modelowanie, słowem technika będzie arcydziełem, to te wszystkie boginie nagie, czy też w chlamidach i frygijskich czapkach na głowie, które Paryż co rok prawie na innym placu stawia, nic nie wyrażają. I jak *Wieża Eifel*, z całą swoją amerykańskością pomysłu, nie jest w stylu Paryża, tak te wszystkie spokojne, a w rzeczywistości nudne i sztywne Junony czy Minerwy greckie nie są w stylu życia dzisiejszego, a tem mniej jeszcze w stylu dzisiejszej rzeczypospolitej francuzkiej, którą o wszystko, byle tylko nie o spokój w zewnętrznej formie i w wewnętrznym nastroju, pomówić można.

Jest to jednak coś wrodzonego, coś dziedzicznie przechowanego we krwi, czy w mózgu francuzów, że oni dla tej starej, a często nawet przestarzałej formy klasycznej mają swojego rodzaju synowski respekt.

Z wyjątkiem jednego Dalou, któremu przyszedł genjalny pomysł przedstawienia *Trjumfu rzeczypospolitej*, a więc idei dzisiejszej, żaden z rzeźbiarzy francuzkich nie jest w stanie, kto wie? może nawet nie śmie pomyśleć *Rzeczypospolitej* inaczej, jak pod

siły, jako rzecznik i obrońca legitymizmu monarchicznego w Europie. Krok Leona XIII-go miał na celu wytworzenie sobie wpływu we Francji; przyczyny tego zwrotu szukać należy w tem poczuciu, które kilkakrotnie w ostatnich latach nasunęło mu na usta wyznanie: Brakuje mi Bismarka! (*Mi manca Bismark!*) P. Schloetzer wiedział o tem bardzo dobrze i należycie informował o tych uczuciach Papieża w Berlinie. *Si non è vero è ben trovato!*

Kampanja wyborcza we Włoszech ukształtowała się ku szczeremu zadowoleniu dzisiejszego rządu. Jego polityka zewnętrzna i gospodarczo-finansowa znalazła powszechny poklask. Mowy kandydackie brzmią gorącemi pochwałami dla programu p. Giolittiego, który streszcza się w kilku słowach: trójprzymierze, nietykalność armji, oszczędność, reforma administracji, równowaga w budżecie. Skrajna, irredentystyczna opozycja tak ucichła, jak gdyby jej nie było. Bankructwo tej mętnej i jałowej partji zdaje się być zupełnem. Crispi i Zanardelli stoją po stronie rządu: przeciw niemu są tylko Nicotera (z osobistych pobudek) i Tajani, który w swej mowie wyborczej zadebiutował z żądaniem zniesienia instytucji—sądów przysięgłych! *Plaudite cives.*

Br. Z.

Występy Sary Bernhardt.

VI.

„Właściciel kuźnic."

Pożegnała Sara Bernhardt Warszawę Klarą de Beaulieu we „Właścicielu kuźnic". Rolę tę artystka grywala tylko w Ameryce i to od biedy, kiedy już nic innego pod ręką nie było. Zdaje się, że i u nas przydarzył się ten sam wypadek i w pośpiechu przed odjazdem dano nam za grube pieniądze bardzo marne przedstawienie sztuki źle wypróbowanej, a nawet nie dobrze umianej przez artystów, co nawiasem mówiąc, bardzo rzadko się przytrafia francuzom, niemcom i włochom, nawet w trupach prowincjonalnych.

Komedja Ohneta takie ma szczęście do publiczności, taką popularność wyrobiła sobie wszędzie, że trudno walczyć z tym „przeciętnym gustem", o którym słusznie powiada baron de Préfonds w drugim akcie tegoż „Właściciela kuźnic", że będzie miał na pewno zawsze większość za sobą. Ta komedja, to właśnie ten *pośredni kieruneczek* przyszłej gazety papy Moulinet.

Komplimenty, wyrazy uznania i pełne szacunku ukłony, rozdziela w tej sztuce najbanalniejszy z dramaturgów francuzkich na wszystkie strony.

Arystokracja! on ceni wysoko arystokrację rodową i pieniężną, a jakże! dobrze poszukawszy, nawet wzmianka o wojnach krzyżowych znajdzie się w komedji.

Postęp, wiedza, młody margrabia małą mówkę na ich cześć nam wypowie!... I demokrację ktoś tam wysławia i nawet kwestję robotniczą w patrjarchalny sposób rozwiązuje. Jest wszystkiego potrosze we „Właścicielu kuźnic", wystarczy na pogłaskanie ambicji różnych warstw towarzyskich, z jakich się publiczność teatralna składa. A na tem tle dla tej obłudnej filisterskiej publiczności dobiera się temat drastyczny w formy zdawkowej moralności mieszczańskiej przybrany.

Boć w rezultacie o co tu chodzi przez całe pięć aktów? O to, czy Filip Derbly będzie wykonywał swoje prawa małżeńskie czy nie i czy Klara zostanie faktycznie jego żoną, upokarzając się aż do żądania tego, czego mu po ślubie odmówiła. Ściśle biorąc, stosunek tych dwojga ludzi połączonych w małżeństwo legalne jest komiczny i trywialny, boć w rezultacie mężczyzna wygląda tu na Józefa, który ma wielką ochotę stracić płaszcz, ale wyczekuje, żeby mu go zdarła własna żona, którą gwałtem pcha do roli Putyfarowej.

Strojenie tego dzielnego kowala w jakieś obłudne pozory ckliwego sentymentalizmu jest, jak owa sprytnie wyszukana forma salonowych zabawiaczy, którzy umieją skandaliczną historyjkę opowiedzieć dwuznacznikami, bez użycia wyrazów nieprzyzwoitych. Drastycznej awanturki, opowiedzianej nie jaskrawo, zręcznie i dowcipnie, słuchają z pobłażliwym uśmiechem nawet świętoszki w salonie. Pociąga ona i nęci, jak owoc zakazany, i w tem też leży całe powodzenie „Właściciela kuźnic", że autor utrafił w skłonności obłudne mas, przebierając treść, żywcem z Bokkacjusza poczerpniętą, w suknie salonowego konwenansu. W ten sposób „Właściciel kuźnic" stał się komedją, ponętną dla amatorów pieprzu i drażliwych sytuacyj, a przytem przyzwoitą, gdy to przecie kwestja o legalną miłość między małżonkami.

Trudno zaprzeczyć, że i tutaj bardzo zręcznym jest autor, który przy jednym ogniu upiekł dwie pieczenie i znowu *pośrednim kieruneczkiem* obłudzie towarzyskiej dogodził.

Prawdy uczuć, choćby nawet zmysłowych porywów hamowanej namiętności Derblay'a, rodzących się pragnień Klary, niema w tej sztuce za pół grosza. Zastępuje to wszystko akcja dość ożywiona i szereg wypadków wszystkich takich sobie zwykłych, przeciętnych, które nie wzruszają, ale zajmują, nie zmuszając do myślenia, ani nawet do wytężenia uwagi. Ot sobie, taka powieść djalogowana, utwór miernej wartości, miernego pisarza, która w miernym umyśle mierne wywoła wrażenie.

I właśnie dla tej swojej miernoty, dlatego, że z całego utworu ani jedna myśl wyższa, świeża, oryginalna nie strzeli, ani jeden wyraz szczerością uczucia serca słuchacza nie pociągnie, konwencjonalizm sztuki trafia do konwencjonalnego gustu publiczności.

Przytem „Właściciel kuźnic" pod względem scenicznym jest wcale nieźle wykonaną robotą przez autora, znającego teatr i umiejącego pisać dobre role dla aktorów.

Filip i Klara mają dobre role, w których zamiast psychologji autor dał im sytuacje. Takie sytuacje można grać rozmaicie, dopełniać je i wzbogacać własnemi pomysłami, zszywać i łączyć z sobą według własnego pojęcia aktora, a zawsze będzie dobrze, o ile aktor jest inteligentny.

Filipów Derblay widziałem pewno parę tuzinów, licząc w tem gości i debiutantów na scenie warszawskiej. Margrabianek trochę mniej, ale zawsze z dziesięćby się zebrało, licząc w to i Jane Hading, twórczynię roli w Paryżu, i wczoraj Sarę Bernhardt ostatnią. Nie trzeba też zapominać, że p. Marczellówna rolę Klary do najlepszych w swoim repertuarze liczy. Ze wszystkich tych artystów, między którymi przecież byli i wybitni bardzo, nikt mi silniejszego wrażenia nie zostawił, takiego, żebym go sobie mógł do pamięci przywołać, gdy o tej sztuce myśleć lub pisać muszę. Bogiem a prawdą może p. Marczellówna jedna najwięcej w Klarę wkłada zapału, namiętności i swego nerwowego temperamentu.

Sara Bernhardt dała mi w „Właścicielu kuźnic" kilka ślicznych szczegółów w akcie trzecim: dreszczu jaki nią wstrząsa, gdy jej mąż naszyjnik zapina, lub gdy drga pod jego zimnym pocałunkiem, doskonały ton nawpół sarkastyczny w rozmowie z księciem de Bligny, choć w scenie z Athenaïs powtórzyła prawie zupełnie stopniowanie rozdrażnienia nerwowego z Frou-Frou. Nawet szarpanie tutaj kwiatu z darciem chustki w tamtej komedji przedstawiało wielkie podobieństwo.

Po za tem Sara Bernhardt była sobą, to znaczy że przyniosła do roli swój wdzięk, głos, wszystkie dane wrodzone i rutynę wielkiej artystki. Ale oprócz tego, co pociąga zawsze i bezwzględnie przy każdem ukazaniu się jej na scenie, we „Właścicielu kuźnic" nie dopatrzyłem nic takiego, coby usprawiedliwiało wybór tej roli na popis dla pierwszej europejskiej artystki i to jeszcze za tak drogie pieniądze, jakie nam tu za nią płacić kazano.

Pisałem już przy „Kleopatrze" o tym złym wyborze sztuk i ról na eksport, a „Właściciel kuźnic" jednym więcej nabytkiem sztuki miernej wartości repertuar Sary Bernhardt powiększył. Doprawdy, zadanie nie warte takiego talentu i takiej artystki.

Występy Sary Bernhardt nie przejdą pewno bez wpływu i na nasz teatr. O ujemnych rezultatach wyszlamowania kieszeni publiczności nie mówię, bo to kwestja finansowa, która do mnie nie należy. Chodzi o korzyści, jakieby nasza sztuka aktorska wyciągnąć ze wzoru wielkiej artystki mogła.

Wiele rzeczy nasuwa mi się pod pióro w tym kierunku. Odkładając je do zdarzonej sposobności, dziś tylko, póki świeżo rzecz mamy w pamięci, wskazałbym młodszym kolegom i koleżankom w zawodzie Sary Bernhardt dwa główne przymioty jej gry: prostotę i naturalność nawet w patetycznej deklamacji i jasność frazowania przy dykcji tak wyrazistej, że ani jeden dźwięk nie ginie dla publiczności.

Osiągnięcie tej wyrazistości dykcji jest jeszcze trudniejsze po francuzku, niż w każdym innym języku, z powodu jednostajności akcentu na ostatniej sylabie, wielu dźwięków nosowych i małej ilości gardłowych. Sara Bernhardt ma swój właściwy sposób wybijania spółgłosek, szczególniej wargowych i płynnych. Mówiąc szybko, pomimo to zgłoski zaczyna-

---

uświęconą, akademicką formą kobiety wyglądającej i noszącej się z grecka. Naturalnie nie jest to owo niemieckie, bezduszne i grube kopjowanie antyków, czasem nawet karykaturalnie śmieszne, jak owa bogini zwycięztwa w długiej niby powiewnej sukni na *Siegessaüle* w Berlinie, ale zawsze czuć w tem banalność pomysłu, brak indywidualności artysty nowoczesnego, brak nowoczesności.

Zresztą kobieta naga, czy półnaga, z odkrytą głową, czy w frygijskiej czapce, z dzidą w ręku czy z lwem u nóg, spokojnie uśmiechnięta czy dumnie patrząca, nie jest, nie może być wyrazem dzisiejszej, tak różnej, tak niolicującej z dawną, tak odrębnej formy życia społecznego, politycznego i artystycznego Francji. Że kobieta tam alegorycznie i wprost dużo form życia tłumaczyć może, to inna rzecz, ale nie jest ona symbolem rzeczypospolitej rozwiniętej w tylu kierunkach, rozpryśniętej na tyle szczegółów, dążącej do tylu celów, podejmującej tyle haseł, imającej się tylu środków, rzucającej się w tyle wirów, zwyciężającej tyle trudności, działającej dla całych pokoleń, dla całej ludzkości. Zresztą kobieta nigdzie, a więc i we Francji—chyba może w Niemczech, bo tam wszystko jest możliwe—nie wnosi do życia spokoju. Jakże więc chcieć, aby spokojna, akademicka czy klasyczna figura kobieca, która dzisiejszej nawet kobiety, a zwłaszcza dzisiejszej kobiecości nie wyraża, mogła wyrażać sama przez się formę idei daleko po za kobietę i kobiecość wybiegającej? I dlatego też, przechodząc koło tych nowych pań, stojących spokojnie w klasycznych szatach i pozach na placach przed *wystawą* jedną i drugą, przed *instytutem* czterdziestu nieśmiertelnych, a nawet na samym *Placu Rzeczypospolitej* (dawniej *Chateau d'Eau*) uchyla się mimowoli, lecz obojętnie kapelusza, jak przed świątynią, czy kaplicą jakiegoś innego dawnego kultu i idzie się dalej. Żadnego interesu, więc żadnego uszanowania, choćby twórcą której z nich największej był Morice i choćby ona była otoczoną, jak na *placu Rzeczypospolitej*, aż trzema innemi figurami alegorycznemi: *Wolności*, *Równości* i *Braterstwa*.

To też prawdziwemi pomnikami rzeczypospolitej francuzkiej są nie oddzielne spokojne postaci, wysnute z tradycji klasycznej, ale te dwie grupy, ten *Postęp* Contan'a i ten *Trjumf* Dalou, korona sztuki, która od Puget'a (*Milon z Krotony*), poprzez Houdon'a (pomnik *Voltaire'a*), Rude'a (*Marsyljanka na Łuku trjumfalnym* i pomnik marszałka Ney'a) i Carpeaux (*Taniec* przy operze i *Flora* na Louvrze) rozwijała i rozwinęła trzy wielkie cechy dzisiejszej rzeźby francuzkiej, w ogóle rzeźby dzisiejszej, życie, ruch, wyraz, nie mówiąc już o indywidualności artysty w pojmowaniu przedmiotu i o mistrzostwie w technice.

Było tego wprawdzie już trochę w Grecji z czasów upadku sztuki, jak to widać w grupie *Laokoona*, ale prawdziwy zwrot w tym kierunku zaczyna się wyraźniej dopiero z mistrzami odrodzenia: Donatello, Michał Anioł, Della Robbia, a przewagę bierze ostatecznie nad tak zwaną klasyczną formą dopiero w naszych czasach.

Nie wyłącza to jednak u francuzów poczucia formy. Starają się oni wciąż trzymać swój temperament na wodzy, wskutek czego swoje ideje, wrażenia czy wzruszenia oblekają zewnętrznie w szatę klasycznej powagi.

Taki Gérôme, który dziś więcej już interesuje i interesuje się rzeźbą, niż malarstwem, nie waha się cofać do klasycyzmu w najświetniejszej jego formie, do rzeźby polichromicznej, do mieszania kości słoniowej z metalami, i daje trzy dzieła, które po za materjałem przypominają archaiczną sztukę grecką. Jego *Tanagra*, uzmysłowienie lubieżności i zniewieściałości Azji Mniejszej, mimo całą sztywność w pozie, żyje. *Bellona*, posąg naturalnej wielkości z bronzu, srebra, złota i kości słoniowej, zadziwia energją w pojęciu i doskonałością wykonania. W zbroi z łuski błyszczącej, wspięta na palcach, z oczami iskrzącemi się, z ustami otwartemi w krzyku, z wargami czerwonemi, które się wyraźnie odrzynają od białych zębów, jest zarazem straszną i piękną, poważną a dziwną. Twarz, ramiona i ręce są cięte w kości słoniowej; szata, ciężka i fałdowana niespokojnie, jest z bronzu i ze srebra; oczy, nadmiernie otwarte, zawdzięczają swoje przeraźliwe, zimne spojrzenie kryształowi i szmaragdowi, z których są zrobione.

Podobno na tę figurę wydał Gérôme 80,000 franków. Można ztąd wnosić, ile musiały kosztować te posągi ze złota i kości słoniowej, które, jak Minerwa, miały dwanaście stóp wysokości. „Ale nie krzyczmy—mówi któryś z krytyków — przeciwko takim szaleństwom. Były one warte tyle przynajmniej co *Wieża Eifel.*"

Inne dzieło tegoż artysty, *Pygmaljon i Galatea*, z marmuru kolorowanego, jest mniej interesujące.

Lecz taki zwrot umyślny do klasycyzmu,—a nawet archaizmu nie jest bynajmniej ogólnym. Gérôme pod tym względem stanowi wyjątek i w zainteresowaniu się jego robotami jest więcej ciekawości archeologów, niż zachwytu wielbicieli sztuki.

A zachwycać się jest tu na prawdę czem, tyle w ostatnich czasach przybyło nowych posągów, pomników, grup. Nie licząc tych drobiazgów prześlicznych i portretów znakomitych, które co rok z Salonu rozchodzą się po rozmaitych muzeach, salonach i buduarach, wszystkie place Paryża, ogrody publiczne i fontanny pałaców przybrały inną fizjognomję dzięki najróżnorodniejszym dekoracjom rzeźbiarskim.

(*D. n.*) *Antoni Sygietyński.*

jące się od tych liter akcentuje, a nawet przeciąga. Nie zapomina ona o tem nawet w najgwałtowniejszych wybuchach, czy przy szepcie, który ma doskonale wyrobiony, i to sprawia właśnie, że ją tak doskonale słyszeć i rozumieć można. U nas Królikowski, mistrz deklamacji, wybijał głównie dźwięki syczące, a Żółkowski, który mówił zawsze powolnie, akcentował bardzo dobitnie nosowe *ą* i *ę*. Nie narzucam tu nikomu z artystów naszej sceny środków ogólnych do uwyraźnienia dykcji, bo te, byle z naturą języka zgodne, każdy sam dla siebie właściwe znaleźć może. Chodzi tylko o to, żeby dykcja była wyraźną, nawet wtedy gdy się mówi głosem przytłumionym, w czem Sara Bernhardt za doskonały przykład posłużyć może.

Kazimierz Zalewski.

PRZEDSTAWIENIA KONKURSOWE.

W nadchodzącą niedzielę teatr Rozmaitości kończy drugą serję przedstawień konkursowych „Flirtu", odegranego ogółem 11 razy.

Powodzenie kasowe tej komedji—niezaprzeczone: na każde przedstawienie teatr literalnie był wykupiony.

Po niedzieli „Flirt" na czas dłuższy schodzi z repertuaru, ustępując miejsca komedji 5-aktowej „Szare życie", której reprezentacja pierwsza naznaczona na d. 7-my b. m., to jest w nadchodzący poniedziałek.

Bilety na drugą komedję konkursową nabywać można od dziś w kasie zamawiań.

*

Przytoczyliśmy już kilka szczegółów, charakteryzujących „Szare życie", obecnie dla bliższego zapoznania czytelników z personelem komedji i obsadą ról powtarzamy z afisza dane następujące:

Zielski	p. Leszczyński.
Zielsha, żona	p. Niewiarowska
Zofja (.	p. Barszczewska
Janina (dzieci	p. Czakówna
Wiesław (.	p. Nowicki
Dąbkowski	p. Ostrowski
Dąbkowska, żona	p. Borkowska
Jadwiga, córka	p. Trapszówna
Mrzański	p. Rapacki
Zygmunt, syn	p. Kotarbiński
Retrykowska	p. Ostrowska
Misio (dzieci	p. Jagielski
Dysio (.	p. Owerło
Gościński	p. Prażmowski
Łapski	p. Wolski
Kręcicki	p. Szymanowski
Podwyżkiewicz, właściciel domu	p. Wojdałowicz
Koperkiewicz, komornik . . .	p. Borawski
Marjanna, służąca Zielskich .	p. Mirecka
Michał, stróż	p. Kruszewski
Lokaj Mrzańskiego	p. Czarnecki

*

W akcie pierwszym, trzecim i piątym scena przedstawia mieszkanie Zielskich, w drugim—lokal Dąbkowskich, w czwartym zaś—gabinet młodego Mrzańskiego.

Dekoracje nowe, wystawa wielce staranna.

Na pierwsze przedstawienie dziś w kasie zamówień wszystkie miejsca już wykupiono.

*

Z powodu ogłoszenia naszego, iż teatr łódzki wystąpił z wnioskiem powtórzenia w Łodzi warszawskich przedstawień konkursowych, od autora „Flirtu" otrzymujemy pismo następujące:

„Zgadzając się z życzeniem sz. komitetu konkursowego co do przedstawienia mojej sztuki na scenie teatru łódzkiego, pozwolę sobie tylko podać z mej strony dwa małe zastrzeżenia, a mianowicie:

„1) aby tantjema 10% była wypłacana od dochodu *brutto*, czego w ogłoszeniu nie oznaczono dokładnie, i

„2) aby komitet nadzorczy teatru łódzkiego dał swoje poręczenie co do punktualnego wypłacania na przyszłość tantjemy lub też jednorazowego wynagrodzenia mojej sztuki.

Z poważaniem

autor „Flirtu".

W wyjaśnieniu tego listu dodajemy, iż tantjema, o której mowa w punkcie 1-ym, rzecz prosta, obliczana będzie tylko od dochodu *brutto*, co się zaś tyczy poręczenia ze strony komitetu nadzorczego, sądzimy, iż zastąpi je najzupełniej układ podpisany przez dyrektora teatru p. Janowskiego, zwłaszcza, że o komitecie nadzorczym teatru łódzkiego nie może tu być mowy.

Do czasu rozstrzygnięcia konkursu pośrednictwo naszej redakcji daje autorom rękojmię prawidłowej wypłaty tantjemy, co do której po rozstrzygnięciu konkursu autorowie układać się będą mogli wprost z dyrekcją teatralną.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż w departamencie lekarskim powstał projekt, aby w szpitalach dla kobiet funkcje felczerów powierzane były wyłącznie kobietom. W tym celu ma być otworzonych kilka nowych szkół felczerskich dla kobiet.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następujący komunikat: W r. z. w różnych gazetach europejskich, a w tej liczbie i w russkich, pojawiła się wiadomość o śmierci w San Francisco niejakiego Wilhelma Martini, po którym jakoby pozostał w Ameryce kapitał w sumie kilkudziesięciu miljonów dolarów. Opierając się na tych pogłoskach, wiele osób zamieszkujących w Rosji i uznających siebie za prawnych spadkobierców zmarłego, zwracało się do konsulatu russkiego w San Francisco z prośbą, o informacje o śmierci Martini'ego i o ułatwienie im dochodzenia spadkowego. Donosząc o tem do ministerjum spraw zewnętrznych, konsulat russki w San Francisco, zakomunikował departamentowi tegoż ministerjum oświadczenie sądu w San Francisco, zaprzeczające wszelkim pogłoskom o spadku po Martinim, ponieważ według zebranych informacyj, w liście ogłoszonych spadków w mieście i hrabstwie San Francisco nazwiska Martiniego wcale niema. Departament wewnętrzny ministerjum spraw zagranicznych uważa za stosowne zawiadomić o tem publicznie i zwrócić uwagę, że tylko wiadomości urzędowe o wakujących za granicą spadkach zasługują na uwagę i że zbieranie przez konsulaty russkie informacyj w sprawie spadków na zasadzie próśb osób prywatnych możliwem jest jedynie w razie dokładnego wskazania miejsca, gdzie znajduje się domniemany spadek.

= Z chwilą wprowadzenia jednolitego typu wagonów towarowych, obowiązującego dla wszystkich tutejszych kolei i w Cesarstwie, który polega na jednakowej tarze, objętości, sile przewozowej i wymiarze, zabroniono malować wagonów dowolnemi kolorami, jak to czyniły niektóre koleje, przybierając dla taboru swego wyróżniające się od sąsiednich kolei barwy. Wszystkie wagony towarowe będą malowane jednakową barwą czerwoną z umieszczeniem w oznaczonych miejscach inicjałów kolei, numerów taboru linji i taboru towarowego w całem państwie, tary, daty oględzin technicznych i smarowania, wreszcie napisu o przeznaczeniu wagonu i cyfr dotyczących przewozu żołnierzy i koni wojskowych. Wszystkie te napisy mają się znajdować z obu stron podłużnych wagonu. Wagony firm prywatnych mogą być malowane według wzoru zatwierdzonego przez ministerjum komunikacyj.

= O planie miasta Warszawy, opracowywanym przez biuro kanalizacyjne, *Warsz. Dniewn.* podaje następne szczegóły. Roboty te wraz z niwelacją, prowadzone już od lat dziesięciu pod głównem kierownictwem inżeniera Lindleya, zbliżają się ku końcowi. Środek miasta i jego brzegi już są wprowadzone do planu, oprócz dzielnic położonych na lewym brzegu Wisły. Obecnie zdejmuje się plan Łazienek wraz z koszarami ulanów i huzarów, oraz cytadeli. Pierwszy z tych planów robi geometra Grochowicki, a drugi geometra Jełtuchowski. O dokładności planu można powziąć wyobrażenie z tego faktu, że zaznaczona na nim będzie grubość każdego drzewa. Plan wykonywa się na skalę $1/_{250}$, i będzie stanowił kwadrat o dziesięciu sążniach szerokości i wysokości. Robotami kieruje naczelnik biura pomiarowego, inżenier Lichtweiss. Na planie zaznaczone będą zarówno istniejąca już, jak mająca się zbudować sieć kanalizacyjna. Z oryginalnego planu będą zdjęte kopie zmniejszonego formatu, które znajdą się w handlu księgarskim.

= P. oberpolicmajster zauważył, że powozy prywatne i dorożki podczas przejścia parami przez środek ulic uczennic zakładów naukowych nie zatrzymują się, lecz przejeżdżając rozdzielają grupę, co może spowodować nieszczęśliwy wypadek. Polecono więc, jak donosi *Gaz. polic*, służbie posterunkowej oraz starszym dozorcom policyjnym, aby podobne niewłaściwości nie były dopuszczane.

= Przy dokonanej rewizji w piekarniach przy ul. Krochmalnej okazały się, jak donosi *Gaz. polic.*, następujące wykroczenia: pod nr. 24-ym naczynia brudne, piec niewybielony; pod nr. 16-ym piekarnia utrzymywana jest nader nieporządnie, należy urządzić nowy kocieł z przykrywą; pod nr. 9-ym i pod nr. 8-ym znaleziono brudy; wreszcie różne niewłaściwości pod nr.: 12, 10, 6, 7, 5-ym i 3-im. Polecono komisarzowi cyrkułu wolskiego dopilnować, aby właściciele wyłuszczone nieporządki w ciągu tygodnia usunęli, w przeciwnym bowiem razie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej i będą do nich zastosowane środki przymusowe.

= Ponieważ wypadki cholery wciąż się zmniejszają, przeto, jak donosi *Gaz. polic.* liczba lokali izolacyjnych dla ludności żydowskiej zostaje zmniejszoną. Zamiast obecnie istniejących 12, pozostawiono tylko 4, a mianowicie: pod nr. 2-im przy ulicy Stawki, pod nr. 77-ym przy ul. Solec, pod nr. 78-ym przy ul. Siennej i pod 13-ym przy ulicy Nowiniarskiej.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W hotelu Wiedeńskim, należącym do Stanisława Leskiego, zostali przez policję ujęci: poddany zagraniczny Kiedrzyński i mieszczanin Witkowski, poszukiwani o ukrywanie rs. 19,500, skradzionych obywatelowi Podgóreckiemu. Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że Kiedrzyński i Witkowski nie zostali po przybyciu zameldowani w hotelu Wiedeńskim, chociaż Kiedrzyńskiego zameldował utrzymujący hotel Angielski Rudolf Myllo, lubo K. tam nie mieszkał. Wskutek mego przedstawienia JE. Jenerał-Gubernator warszawski skazał Stanisława Leskiego na trzytygodniowy areszt policyjny, Myllego zaś na rs. 50 grzywien, z ostrzeżeniem, że na przyszłość, jeżeli w utrzymywanym przez niego hotelu będą wykryte podobnego rodzaju wykroczenia, wówczas zostanie wydalony za granicę. Ponieważ załatwianie formalności meldunkowych w hotelu Wiedeńskim było powierzone Janowi Jabłońskiemu, Edwardowi Kuźmińskiemu i Juljanowi Majbaumowi, a w Angielskim Djonizemu Wiesiołowskiemu i Janowi Danowi, którzy, jak się okazuje ze śledztwa, obowiązków swoich w tym względzie nie wypełnili w złych zamiarach, przeto na mocy przepisów skazuję Jabłońskiego, Kuźmińskiego i Wiesiołowskiego na kary pieniężne po rs. 2 każdego, a nadto Kuźmińskiego i Wiesiołowskiego polecam wydalić z Warszawy do miejsc stałego ich zamieszkania, Jabłońskiego zaś, Majbauma i Dana oddać pod dozór policyjny każdego na jeden rok.—W mieszkaniu Psachji Herszenkorna pod nr. 7-ym na Nalewkach znaleziono nocujących pięciu przyjezdnych żydów, między którymi było trzech wcale niezameldowanych i ci ostatni, którzy przybyli z miejscowości, dotkniętych epidemją, zostali schowani do szafy. Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że Herszenkorn wprowadzał do swego mieszkania i wyprowadzał z niego ukrywające się niezameldowane osoby przez bawarję Jana Polaka, którą zarządzał Nusyn Prutman. Z tego powodu skazuję Herszenkorna na grzywny w kwocie rs. 10 i rs. 1 za dwie karty pobytu, tudzież jego i Prutmana polecam oddać pod zwyczajny dozór policyjny, a nadto Prutmana pozbawić świadectwa subjekta."

= Ruch chorych na cholerę azjatycką w ciągu doby od południa d. 29-go października do południa d. 30-go października był w szpitalach warszawskich następujący:

	znajdowało się		przybyło		wyzdrowiało		zmarło		pozostaje	
	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.
u Dzieciątka Jezus .	12	13	—	3	1	1	—	—	11	15
w prazkim	6	3	1	—	4	—	1	—	2	3
u starozakonnych .	2	1	—	—	—	—	—	—	2	1
Ogółem . . . . . (	20	17	1	3	5	1	1	—	15	19
(	37		5		7		—		34	
W tej liczbie żydów	4		—		—		—		4	

W ciągu doby od południa d. 30-go października do południa d. 31-go pazdziernika:

	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.
u Dzieciątka Jezus .	11	15	1	1	1	2	—	—	11	14
w prazkim	2	3	—	—	1	1	—	—	1	3
u starozakonnych . .	2	1	1	—	1	1	1	—	2	1
Ogółem . . . . . (	15	19	2	1	2	3	1	—	14	18
(	34		3		5		1		32	
W tej liczbie żydów	4		1		—		1		4	

= Następujące osoby, samowolnie przebywające za granicą, wzywane są do powrotu pod skutkami, wynikającemi z §§ 326-go i 327-go kod. karn.: Andrzej Szotowicz 38 lat, Teofil Drzewiecki 27 l., Antoni Nadrowski 24 l., Tekla z Kąsiorowskich Ol-

szewska 63 l., Franciszek Malinowski 40 l., Józefa Grabowska 28 l. i Władysław Kotarski 32 l.

= Na budowę przytułków noclegowych, podług wykazu *Gaz. polic*, złożyli pp.: Markus Lewi 1,000 rs., G. Raabe 100 rs., firma Marsal 100 rs., Zelman Nożyk 100 rs., Fr. Fuchs 25 rs. i właściciel domu Jasiński 100 rs. Razem złożono: na budowę przytułków 8,997 rs. 3 kop., baraków 3,595 rs.

= Akta komisyj poborowych, miejskiej i powiatowej, przeniesione zostaną do t. zw. baraków rekruckich na Pradze, w sobotę d. 11-go b. m., t. j. na dwa dni przed rozpoczynającym się poborem w poniedziałek 14-go b. m. Od tegoż dnia 11-go w barakach zaciągnięte będą warty policyjne i posterunek straży ogniowej do strzeżenia aktów.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, że przy oddziale pocztowym w Bieżuniu, w gubernji płockiej, rozpoczęto przyjmowanie depesz wewnętrznych.

= Wczoraj wieczorem w sali restauracji hotelu Brühlowskiego grono inżenierów, którzy kończyli kursa w szkole centralnej paryzkiej, a teraz mieszkają w Warszawie, zebrało się na wspólną koleżeńską doroczną biesiadę. Obecnych było 14-u.

= W dniu wczorajszym wieczorem, o godzinie 7-ej, w sali Towarzystwa dobroczynności, w obecności prezesa Towarzystwa dobroczynności, księcia Tadeusza Lubomirskiego, odbyło się posiedzenie członków kas rzemieślniczych, na którem zajmowano się sprawami, dotyczącemi wewnętrznego urządzenia kas. Sprawozdanie za III-ci kwartał z działalności kas rzemieślniczych wykazuje rezultat dobry, przyczem zauważono zmniejszanie się spraw spornych, które narażają instytucję na straty. Kasy rzemieślnicze byłyby o wiele użyteczniejsze, gdyby operowały większym kapitałem, przy tych samych bowiem kosztach administracji, przynosiłby znacznie większe zyski. Obradom przewodniczył naczelnik sekcji, p. Wiktor Magnus.

= W m. b. 170-iu ubogich otrzymywać będzie zupę rumfordzką, wydawaną przez warszawskie Towarzystwo dobroczynności.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: rz. r. st. hr. Orłow-Dawidow z Berlina i dyrektor komory rz. r. st. Debil z Sosnowca.

= Pogrzeb.

Wczoraj, o godzinie 4-ej po południu, odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Hipolita Tarczyńskiego, niegdyś nauczyciela szkół wiejskich, a ostatnio urzędnika kolei warszawsko-wiedeńskiej, oraz pisarza ludowego.

Kondukt żałobny prowadził ks. Józef Ciukiewicz, kapelan św. Ducha, kolega szkolny i przyjaciel zmarłego.

Od rogatki powązkowskiej aż do grobu ponieśli na barkach trumnę, zmieniając się kolejno, urzędnicy kolei, literaci, oraz nauczyciele miejscowi, wyrażając tą przysługą szacunek dla cichego pracownika na niwie społecznej.

Cześć jego pamięci!

= Z teatru.

* Jutro odtańczony będzie w teatrze Wielkim balet „Pan Twardowski", który od kilku tygodni nie ukazywał się na repertuarze i po jutrzejszem przedstawieniu znowu na czas dłuższy zejdzie z afisza.

* W teatrze Letnim jutro „Piękna Helena" z panną Czosnowską, która występem tym zakończyć ma tak pomyślną gościnę swoją na naszej scenie.

* D. 13-go listopada b. r., o godz. 1-ej po południu w teatrze Wielkim odbędzie się poranek na dochód p. Ludwika Rzący, artysty baletu, za 43 lata pracy scenicznej.

Program następujący: 1-szy akt baletu „Pan Twardowski"; jednoaktowa komedja „Fortepian Berty" (wznowienie), w której wystąpią pp.: Lüdowa, Wiktorja Szymanowska (córka) i p. Owerło po raz pierwszy w roli Franka z repertuaru ś. p. Jana Tatarkiewicza; wyjątek z opery „Dinorah" (arja z cieniem) odśpiewa p. Aleksandra Stromfeld-Klamrzyńska; 2-gi akt operetki „Ptasznik z Tyrolu" i 2-gi akt baletu „Pan Twardowski".

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (ósme i ostatnie przedstawienie Sary Bernhardt „Właściciel kuźnic") 1018, w Rozmaitości (sztuka konkursowa „Flirt") 655, w Letnim 574.

= Ze sztuki.

* W dniu wczorajszym, o godzinie 7-ej wieczorem, odbyło się posiedzenie członków komitetu Towarzystwa sztuk pięknych, na którem między innemi uchwalono bezzwłocznie zaprowadzić oświetlenie gazowe systemu Auera, tak, aby publiczność mogła w porze wieczornej zwiedzać wystawę.

Dalej postanowiono dokonać zakupu dzieł dla rozlosowania między członków Towarzystwa za r. b.

Z uwagi wszakże na brak odpowiedniego funduszu, zakup odbędzie się dopiero w końcu bieżącego lub też na samym początku przyszłego miesiąca.

Ustanowienie terminu zależeć będzie od wpływów za sprzedane akcje członkowskie.

* Do salonu artystycznego spółki artystów na Nowym Świecie w ostatnich dniach przybyły: Wojciecha Gersona większych rozmiarów płótno „Opary w Tatrach"; Stefana Dąbrowskiego „Noc letnia"; Henryka Piątkowskiego „Portret" i studjum „Głowa kobiety"; E. Okónia „Wiejska zagroda", wreszcie E. Wólczyńskiego „Głowa starca".

Na urządzaną staraniem pomienionego salonu wystawę szkiców i przedmiotów sztuki stosowanej nadesłali już swoje prace: Wojciech Gerson, H. Piątkowski, Fr. Wastkowski, K. Mirecki, Zofja Stankiewiczówna i A. Kanigowska.

Ze względu na liczne zadeklarowania tak w zakresie sztuki czystej, jak i stosowanej, salon postanowił przyjmować na wystawę tylko wyróżniające się okazy.

= Wystawa Kowalskiego.

Komitet Towarzystwa sztuk pięknych otrzymał zawiadomienie, iż dwa obrazy Alfreda Wierusz Kowalskiego: „Wilki" i „Wiosna" mają być we właściwym terminie wysłane na wystawę do Chicago.

Wobec tego otwarcie wystawy będzie przyśpieszone, komitet bowiem pragnie skorzystać z możności wystawienia powyższych płócien.

= Bezpłatna pralnia.

Opiekun ubogich IV-go cyrkułu, p. Szczygielski, wychodząc z założenia, iż niechlujstwo niższych warstw tutejszej ludności jest jedną z główniejszych przyczyn, wpływających ujemnie na zdrowotność uboższej klasy, przedstawił administracji ogólnej Towarzystwa dobroczynności projekt urządzenia bezpłatnej pralni dla biedaków.

Zarząd Towarzystwa dobroczynności projekt przyjął przychylnie, żądając przedstawienia bliższych szczegółów, tudzież odpowiedniego regulaminu co do administracji projektowanej pralni.

Zwracamy uwagę osób w tym projekcie interesowanych, iż w Wiedniu tego rodzaju pralnie istnieją od lat kilkunastu.

Na urządzenie tego rodzaju pralni potrzebny jest kapitał około rs. 10,000 i następnie pewien stały fundusz na utrzymanie służby i inne wydatki.

Projektodawca żywi nadzieję, iż uda mu się zawiązać „Stowarzyszenie miłośników czystości", którego członkowie składać będą pewną opłatę roczną na utrzymanie bezpłatnej pralni.

Najgłówniejszą atoli rzeczą jest zebranie kapitału na budowę łaźni i zakup maszyn do prania; Towarzystwo zaś dobroczynności, przeciążone wydatkami, nie jest w możności znaczniejszej sumy na ten cel ofiarować.

= Muzeum etnograficzne.

Prace przygotowawcze około uporządkowania muzeum etnograficznego są już na ukończeniu i muzeum niewątpliwie w końcu przyszłego tygodnia zostanie otworzone.

Okazy nowe wciąż przybywają.

Między innemi zbiory muzealne powiększyła piękna kolekcja etnograficzna, zebrana w Azji Środkowej przez pana W. P., mieszkańca naszego miasta, a pani Janowa L. ofiarowała kilkanaście okazów dzieł sztuki i przemysłu ludu wiejskiego.

Wśród tych okazów znajduje się model chaty wieśniaczej, wykonany przez chłopca-samouczka.

Proszeni jesteśmy o zawiadomienie pań, mieszkających na wsi, że muzeum etnograficzne z wdzięcznością przyjmować będzie wszelkie próbki wyszywania haftów i rozmaitych robót wiejskich.

Rozumie się, że tem pożyteczniejsze stanowiłyby dary oryginalne części ubrań mężczyzn, kobiet i dzieci; zabawki, naczynia, sprzęty itp. przedmioty, jakie się nieraz marnują po dworach, a włączone do większego specjalnego zbioru mogą stanowić cenny przyczynek do znajomości i charakterystyki ludu.

= Kasa zjednoczenia.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu kasy zjednoczenia urzędników i oficjalistów kolei wiedeńskiej, na którem po załatwieniu bieżących czynności, jak: przyznania pensyj emerytalnych i wsparć, kupna papierów procentowych, zwrotu składek wyszłym ze służby i t. p., przeprowadzoną była dyskusja, dotycząca niektórych wewnętrznych kwestyj tejże instytucji emerytalnej.

Posiedzeniu wczorajszemu przewodniczył z urzędu p. Karol Sulikowski, dyrektor kolei.

= Ze sportu.

W d. 23 im października, jak informuje *Jeździec i Myśliwy*, stosownie do przepisów, wydanych dla ferm wychowawczych, klacze rozdano hodowcom prywatnym.

W roku bieżącym, z powodu niewielkiej ilości nadkompletowych klaczy w stadzie janowskiem, otrzymało klacze tylko trzech obywateli ziemskich w gubernji siedleckiej, mianowicie hr. T. Plater z Konstantynowa (5-letnią „Sirenę" po „Subsaidzie", 10-letnią „Fair-Flay" po „Fontenay" i 14-letnią siwą pełnej krwi „Pannuy", matkę „Kron-Prinza", „Grey-Prinza" i „Papageny"); ks. C. Mirski (4-letnią „Frou-Frou" po „Faugh-a-ballagh", 5-letnią „Kain-jain" po „Kordyanie" i 15-letnią „Westę" po „Wojewodzie"); wreszcie p. M. Szeliski z Wargul (6-letnią „Marietalę" po „His-Majesty" i 6-letnią „Wiewiórkę" po „Warcrafcie").

Rezultat rozdziału posłany został do głównego zarządu stadnin, a wkrótce klacze janowskie przejdą na nowe miejsca przeznaczenia, po uprzedniem wniesieniu po rs. 100 od sztuki.

Tak więc pierwsze punkta programu wychowawczego już wprowadzono w czyn; początkowe powodzenie przedsięwzięcia, szczęśliwe odchodowanie klaczy i wychów przychówku będą miały bardzo poważne znaczenie dla rozwoju ferm wychowawczych.

= Z żeglugi.

Dzięki przyborowi wody w Wiśle, dosięgającym przeszło trzech stóp, żegluga ożywiła się znacznie.

Właściciele berlinek otrzymali zamówienie przewiezienia znacznej ilości kartofli z Płocka do Warszawy i Góry Kalwarji.

Pierwsze transporty, przeznaczone na tutejsze targi, nadeszły w dniu dzisiejszym i wyładowywane są w pobliżu komory wodnej.

= Po drodze.

Podróżnik angielski, p. Edward Laryss, o którego przejeździe przez Warszawę zamieściliśmy dziś rano wzmiankę, postanowił zwiedzić Ojców i tameczne groty.

W tym celu razem z towarzyszem swym, p. Michniewiczem, wyjechał do Ojcowa, gdzie zabawi dwa dni.

Następnie podróżnicy odwiedzą kopalnie w Wieliczce.

Turysta angielski zamierza o Ojcowie i Wieliczce nakreślić szczegółowe sprawozdanie.

= Połów certów.

Obecnie po nastąpionym przyborze wody w Wiśle odbywa się połów rzadkich przechodnich ryb t. z. certów.

Są to nader smaczne ryby z rodziny karpiowatych, posiadające te szczególną właściwość, że po wyjęciu z wody natychmiast usypiają, a w ciągu kilku godzin ulegają zepsuciu.

Certy więc można jeść tylko na świeżo zaraz po połowie.

Amatorzy jeżdżą więc z rybakami na połów i na mieliznach lub na brzegu rozpalają ogniska, przy których smaczne ryby doraźnie pieką.

= Kradzieże kolejowe.

Nocy onegdajszej ajent handlowy P., jadąc z Moskwy do Warszawy, zabrał znajomość z dwiema pasażerkami i towarzyszem ich, rzekomo bratem jednej z nich.

Ten ostatni miał przy sobie próby win i koniaków, któremi P. obficie częstował.

Ajent, wskutek użycia mocnych trunków, twardo zasnął, a kiedy się obudził, współpasażerek i ich towarzysza dawno już nie było.

Okazało się, iż to jest trójka złodziejska, która zoperowała kieszenie P., zabierając mu pugilares, zawierający 370 rs. i różne walory, oraz złoty zegarek z dewizką.

Weksle i papiery procentowe znaleziono porzucone przez złodziejów w wagonie.

Mieszkance Pułtuska, Annie Sawickiej, skradziono na dworcu kolei nadwiślańskiej tłomoczek, zawierający różne przedmioty wartości około 200 rs.

= Rozbiegane konie.

W przejeździe przez ul. Solec rozbiegał się koń zaprzężony do bryczki.

Powożący, Supronieczenko, nie mogąc wstrzymać konia, przechylił się i spadł na bruk.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie.

Za rogatką wolską rozbiegał się koń, którego dosiadał Wiktor Lentysz.

Jeździec spadł i złamał rękę.

Rozbiegany koń przewrócił Michalinę Szymkowską, która poniosła ciężki szwank krzyża.

= Zalew.

W domu pod № 17-ym przy ul. Świętojańskiej, wskutek pęknięcia rury wodociągowej, nastąpił zalew.

Roboty reparacyjne bezzwłocznie zarządzono.

= Otrucie.

W dniu wczorajszym zniknęła Aniela Baszyńska, matka oficjalisty kolejowego, zamieszkała na Szmulowiznie.

Ponieważ B. dotknięta jest melancholją, a to od czasu śmierci córki, więc udano się na cmentarz brudzieński i tam na mogile zemdloną Baszyńską znaleziono.

Okazało się, iż nieszczęśliwa matka otruła się kwasem octowym.

Życiu jej, pomimo energicznego ratunku, grozi niebezpieczeństwo.

= Podpalaczka.

Donosząc o pożarze, który się szerzył nocy wczorajszej na Szmulowiznie przy ul. Folwarcznej i Wiosennej, wyraziliśmy przypuszczenie, iż ogień podłożono.

Przeprowadzone w tym względzie śledztwo najzupełniej podejrzenie potwierdziło.

Wszyscy mieszkańcy oskarżali o zbrodniczy czyn Ewę Jakimowę, współwłaścicielkę posesji przy ul. Wiosennej, zwłaszcza, iż J. uciekła.

Policjant, Paweł Kownin, zdołał ją wczorajszego wieczora odszukać.

Zebrane dowody przestępstwa są widoczne, więc z polecenia sędziego śledczego, podpalaczkę osadzono w więzieniu.

= Pożary.

Wczorajszego wieczora pod № 37-ym przy ul. Wilczej wszczął się pożar na poddaszu.

Mieszkańcy, bez wzywania straży, pożar stłumili.

W Targówku Mikołaj Lutyński zaprószył ogień w komórce, przeznaczonej na skład bielizny i garderoby.

Pożar niebawem ugaszono, lecz wszystkie rzeczy, wartości 160 rs., uległy spaleniu.

+ Na uczniów:

Korespondent nasz z Radomia pisze:

„D. 30-go z. m. odbył się tu koncert amatorski na dochód niezamożnych wychowańców gimnazjum męzkiego.

Wieczór instrumentalno-wokalny, urządzony staraniem pp. Fidlera i Załuskiego, rozpoczęła orkiestra amatorska, po roku swej egzystencji trzeci już raz składająca swe usługi w ofierze na cele dobroczynne.

Ciesząca się sympatją drużyna muzyków, w liczbie 30-tu osób, przekonała o sumiennej i wytrwałej pracy przez odegranie uwertury z opery „Niema z Portici", oraz całego szeregu lżejszych kompozycyj.

Drugim występem sił zbiorowych było ukazanie się na estradzie pierwszy raz w r. b. amatorskiego chóru męzkiego, niestety, w mniejszym daleko składzie, aniżeli to dawniej bywało.

Lutniści hasłem: „Wam to, bracia, wam", ułożonym przez dyrygenta drużyny śpiewaczej p. J. Przyłuskiego, poprzedzili śpiew kilku utworów, wykonanych bardzo czysto i z precyzją.

W produkcjach solowych, wyróżniających się z całego programu koncertu, zaprezentowali się łaskawie goście z Warszawy: p. Aniela Siemianowska (śpiewaczka) i p. A. Cink (wiolonczelista).

Koncertantka przyjemnym sopranem o szerokiej skali, kształconym przez prof. Horbowskiego, sprawiła na słuchaczach nader korzystne wrażenie.

Burza oklasków następowała nieodmiennie po śpiewie artystki, jak również i po grze na wiolonczeli p. Cints prof. konserwatorjum warszawskiego.

Czysty dochód wyniósł przeszło 200 rs. mniej, aniżeli lat poprzednich.

Szkoda, iż pewna część publiczności, protegująca widocznie operetkę goszczącej tu trupy, nie poparła w danym razie tak do niedawna popularnego koncertu.

+ Uroczystość kościelna.

Piszą nam z Nowego Dworu:

„W niedzielę przypadła setna rocznica poświęcenia kościoła tutejszego parafjalnego; sumę celebrował Jks. Mikołaj Kalinowski, proboszcz z Kazunia, a stosowne do okoliczności przemówienie miał Jks. dziekan Dudrewicz, umyślnie na akt ten przybyły z Warszawy.

+ Echa dąbrowskie.

Korespondent nasz pisze:

„W d. 30-ym z. m. w Dąbrowie górniczej, grono inteligencji tutejszej dało na cel dobroczynny widowisko teatralne w sali miejscowego teatru.

Odegrano trzy jednoaktówki: „Stryj przyjechał", „Przy kolei" i „Gałązkę heljotropu".

Amatorki i amatorowie wywiązali się z zadania znakomicie, a liczne oklaski zebranych były zasłużoną za podjętą pracę nagrodą.

Czysty dochód do 150 rs. wynoszący, jest owocem pracy szanownych amatorów, którym, jako też inicjatorowi widowiska, panu G., należy się „Bóg zapłać„.

Wskutek zwiększającego się popytu na żelazo pod wszelkiemi postaciami, jak: szyny, drut, blachę itp., wszystkie zakłady hutnicze w Dąbrowie i okolicach, powiększają znacznie rozmiary fabrykacji.

W tym właśnie czasie zakłady hutnicze w Sielcu wznoszą u siebie stalownię z piecami najlepszego systemu, t. j. Martin'a.

Produkowane w tych piecach żelazo, a następnie walcowane, ma za sobą wszelkie przymioty dobroci, posiada bowiem nieznaczny procent siarki i fosforu, które w piecach tych przez odpowiednie domieszki, prawie zupełnie bywają z żelaza usunięte."

+ Echa z Bzina.

Korespondent nasz pisze pod d. 3-im b. m.:

Władze gminne z rozporządzenia naczelnika powiatu, urządzają po wsiach ścisłą dezynfekcję w domach i podwórzach.

W tych dniach zwróciły się do naczelnika powiatu z prośbą o wydelegowanie lekarza, któryby udzielał natychmiastowej pomocy, gdyż wolnopraktykujący lekarz w Bzinie, przyjąwszy obowiązki kolejowe, sam jeden nie może podołać.

We wsiach Kamienna i Skarzysko, zamieszkuje przeważnie klasa robotnicza, która żyje wśród bardzo złych warunków sanitarnych.

Dziś odbył się w teatrze w Bzinie koncert orkiestry włościańskiej pod dyrekcją p. Namysłowskiego.

Teatr, jak nigdy do tej pory, był przepełniony publicznością—powodzenie świetne i dochód nadspodziewany.

Publiczność wręczyła p. N. dwa ładne wieńce ze świeżych kwiatów.

Mnóstwo osób później przybyłych, odejść musiało z niczem od kasy.

+ Dodatek na drożyznę.

Urzędnicy kolei fabryczno-łódzkiej, zamieszkali w Łodzi, wystąpili w tych dniach do zarządu ze zbiorowem podaniem, aby udzielany z powodu panującej drożyzny w ciągu ostatnich 10-ciu miesięcy dodatek do pensji, wypłacany im bywał i nadal, albowiem ceny artykułów najpierwszych potrzeb bynajmniej nie są obecnie niższe niż w roku zeszłym.

Kolej łódzka jest jedyną z pomiędzy tutejszych kolei która, uwzględniając wyjątkową drożyznę po nieurodzaju roku zeszłego, wszystkim urzędnikom, z pensją niżej 1,000 rs., wypłacała dodatkowo na każdą głowę rodziny i służby po rs. 1 kop. 50 miesięcznie, co w ogólnej sumie uczyniło dla towarzystwa wydatek dwudziestu kilku tysięcy rubli.

Podobno obecne podanie przychylnie zostało przyjęte i na najbliższem posiedzeniu rady zarządzającej pomyślnie dla urzędników załatwionem będzie.

+ Brak lekarza.

Piszą do nas z Tarłowa, w gub. radomskiej:

„Tarłów położony w pow. iłżeckim, liczący około 3,000 mieszkańców, przeważnie żydów, nie ma dotychczas lekarza.

A przecież lekarz mógłby tu mieć dobre powodzenie, gdyż okolica obfituje w zamożne dwory, a włościanie tutejsi również chętnie udają się po radą lekarską.

Obecnie, z ramienia władzy, na czas epidemji bawi tu student uniwersytetu warszawskiego, p. Kowalewski.

Bliższych informacyj lekarzom udzielić może p. Antoni Białaczewski."

+ Echa lubartowskie.

Korespondent nasz z Lubartowa pisze:

„Od kilku dni w mieście naszem ani jednego wypadku śmierci, ani zasłabnięcia na cholerę nie notowano.

Ostatnich nocy mieliśmy przymrozki; wczoraj zaś wieczorem i przez noc całą padał deszcz rzęsisty, termometr zaś wskazywał $+2\frac{1}{2}$ R.

Kopanie kartofli i buraków prawie wszędzie już ukończono.

Z morgi 300-prętowej osiągnięto: kartofli 50—70 korcy, a buraków 40—50 korcy.

Za korzec kartofli obecnie płacą 75 kop., buraki zaś odstawiane są do cukrowni Kijany po 75 kop. za korzec.

Młyny wodne, z powodu nader małej wody na Wieprzu i w rzeczkach okolicznych, stanęły, skutkiem czego wiele osób pozbawionych jest możności wypiekania własnego chleba; jedyny zaś na całe nasze miasto piekarz nie jest w stanie nadążyć obstalunkom, które wskutek tego z gorszej cokolwiek, niż poprzednio, mąki wypieka.

Handel z powodu epidemji w Lubartowie ustał zupełnie, tak iż wielu kupców starozakonnych uważa się za zrujnowanych.

Dowóz produktów na rynek tutejszy jest bardzo mały, tak że niektóre artykuły trzeba umyślnie z Lublina sprowadzać.

Drożyzna też wzmaga się ciągle.

Obecnie płacimy za funt: cukru $20\frac{1}{2}$ kop., chleba pytlowego $3\frac{1}{2}$ kop., mięsa 9 kop., słoniny 30 kop., masła 35—40 kop., mleka kwarta 6 kop., żyta korzec 4 rs., pszenicy 5 rs. 50 kop., gryki rs. 6 kop. 50.

+ Herszt ujęty.

W Dąbrowie górniczej od pewnego czasu spełniono kilka zuchwałych kradzieży i napadów nocnych.

Policja miejscowa wpadła na trop, iż bezpośrednim sprawcą wszystkich tych napadów jest znany, a ukrywający się przed okiem sprawiedliwości, niejaki Feliks Kasprzyk.

Energiczne poszukiwania śmiałego herszta złodziejów odniosły pożądany skutek, bo oto, jak donosi nasz korespondent, pochwycono ptaszka i odstawiono do Będzina.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W korespondencji z Rzymu, pomieszczonej w *Kurjerze warsz.* z d. 23-go października, podaną została wiadomość, iż p. Zygmunt Kulczycki przetłumaczył „Sonety krymskie" na język włoski i że p. Trocchi przekład ten pod muzykę moniuszkowską podłożył, „aby „Sonety" popularnemi we Włoszech uczynić".

Otóż wiadomość ta potrzebuje małego, lecz ważnego dopełnienia. Tak sam przekład „Sonetów", jak i zastosowanie włoskiego ich tekstu do muzyki uskutecznione zostały na zamówienie moniuszkowskiej sekcji warsz. Towarzystwa muzycznego.

Nie p. Trocchi'emu tedy zależało na tem, „aby „Sonety" popularnemi uczynić", ale Towarzystwu, i jemu też jedynie przypada zaszczyt inicjatywy w całem tem przedsięwzięciu, o czem z tem większą dokładnością poinformować mogę, iż bawiąc we Włoszech, sama brałam pośredni udział w tej sprawie. O zamieszczenie listu tego w *Kurj. warszawskim* proszę.

Z poważaniem

Marja Konopnicka.

Nizza, d. 26/X.

Z ŚWIATA.

× **Teatr krakowski.** W nrze z d. 3-go b. m. przytoczyliśmy główniejsze punkty projektowanej dzierżawy teatru krakowskiego. Obecnie podajemy dokończenie tej punktacji: „Ceny miejsc głównych są następujące: krzesło w parkiecie w pierwszych rzędach 2 złr., w dalszych rzędach 1 złr. 50 cent.; loże parterowe i pierwszego piętra po 7 złr., drugiego piętra po 5 złr.; balkon pierwszego piętra w pierwszym rzędzie 2 złr., w drugim 1 złr. 50 c., inne miejsca siedzące na balkonie po 1 złr.; parkiet siedzący 60 cent., galerja siedząca 25 cent. Ceny mogą być najwyżej w dwójnasób podniesione podczas występów gościnnych znakomitych artystów. Na premjerę mogą być ceny podniesione wyjątkowo za zezwoleniem komisji, jeżeli przedstawienie znacznych wymaga kosztów. Gmina zastrzega sobie prawo wydzierżawienia bufetów, jednak dochód z tego przypada dzierżawcy teatru. Gmina żądać będzie należytego urządzenia bufetów i z dostępnemi cenami; prawdopodobnie dzierżawca bufetów nie chciałby łożyć na należyte urządzenie, gdyby jego losy zawisły od nieprzewidzianych zmian dzierżawców przedsiębiorstwa teatralnego. Dzierżawca teatru ma nałożony obowiązek co rok sprawiać przedmiotów garderoby najmniej za sumę 1,000 złr., również za 1,000 złr. dekoracyj teatralnych i te stają się własnością teatru. W ten sposób utworzony zostanie znaczny inwentarz gotowy, ułatwiający objęcie kierownictwa teatru nawet osobom mniej zamożnym, a przez to umożliwiający fachowe artystyczne kierownictwo teatru, kiedy nieraz jest ono dotąd raczej przedsiębiorstwem finansowem i utrudnia działanie dyrektorom, nie mającym większych zasobów finansowych. Również obowiązany jest dzierżawca nabywać prawa do przedstawiania na scenie dzieł dramatycznych oryginalnych za sumę, później bliżej oznaczyć się mającą (referent proponuje na ten cel roczną kwotę 1,000 złr.), aby wspierać rozwój literatury dramatycznej. Dalej 2% dochodu *brutto* winien dzierżawca opłacać na fundusz zaopatrzenia starszych artystów, wdów i sierot po nich, a funduszem tym zarządzać będzie gmina. Gmina zastrzega też sobie trzy wieczory, względnie trzy przedstawienia rocznie na cele dobroczynne. W razie, jeśliby dzierżawca nie wypłacał punktualnie gaży artystom, może komisja teatralna zasekwestrować dochód z przedstawień lub strącić potrzebną kwotę z kaucji i wypłacić artystom ich należytość.

× **Stowarzyszenie modeli.** Izraelici galicyjscy utworzyli w Wiedniu „Stowarzyszenie modeli". Mężczyzni i kobiety osiadają tu dla stałego zarobku i wynajmują się malarzom i rzeźbiarzom do dzieł, przedstawiejących sceny ze Starego i Nowego Testamentu. Członkowie związku noszą nazwiska osób, które w czasie pozowania przedstawiają, jako to: Jeremjasz, Mojżesz, Judasz, Magdalena itp. Mają oni swoje zebrania w jednej z restauracyj w pobliżu Haid.

× **Fryderyk Helwald,** najwybitniejszy dzisiaj przedstawiciel filozofji materjalistycznej w Niemczech, autor słynnej „Historji cywilizacji", zmarł d. 1-go b. m. w Tölz, w Bawarji. Zmarły liczył 51 lat wieku.

× **Słownik złodziejski** wydał świeżo zarząd policji w Berlinie. Ostatni tego rodzaju leksykon datuje się z roku 1848-go i jest bardzo przestarzały. To właśnie skłoniło policję berlińską do sporządzenia nowej, poprawionej i dopełnionej edycji.

× **Budowa obserwatorjum** na Mont-Blanc jest już postanowiona. Piętrowa budowla stanie na wysokości 4,000 stóp nad powierzchnią morza. Parter przeznaczony będzie dla turystów, pierwsze piętro zaś do obserwacyj naukowych.

× **Hypnotyzm w sądach.** Hypnotyzm wprowadzony został urzędownie w sądach amerykańskich. Pewien dziennikarz (!?!), nazwiskiem Edward Livernach, postawiony przed kratkami w Santa-Rosa pod zarzutem morderstwa, zahypnotyzowany, opowiedział ze szczegółami przebieg zbrodni, której przedtem wypierał się uporczywie.

× **Pożar w Milwaukee.** Przed kilku dniami telegramy przyniosły nam smutne wieści o pożarze w jednem z większych miast stanu Visconsin, a dziś tą samą drogą odbieramy szczegóły okropnego zniszczenia, jakie płomienie w m. Milwaukee poczyniły. Noc z d. 28-go na 29-ty z. m. upamiętni się tak w umysłach amerykan, jak to przed 20-tu laty, kiedy Chicago zamienione zostało w perzynę. Ogień wybuchł o godz. 6 ej wieczorem na East Waterstrasse, a rozdmuchiwany silnym wiatrem, posuwał się szybko ku wschodowi. Płomienie tak gwałtownie się szerzyły ku jezioru, że mieszkańcy tej dzielnicy w ucieczce zaledwie życie unieść zdołali. Zrana 600 domów, między któremi bardzo wiele było składów hurtowych, już leżało w gruzach. Po większej części w tej dzielnicy mieszkali niemcy, irlandczycy i polacy. Kilka stacyj kolejo-

wych spłonęło, a nad ranem, gdy wicher zaczął gwałtownie przenosić płomienie, straż ogniowa zmuszona była dla powstrzymania rozhukanego żywiołu wysadzać domy dynamitem, aby tym sposobem przeciąć komunikację. W przybliżeniu obliczają straty na 20 miljonów dolarów, a przestrzeń pod zgliszczami rozciąga się na milę kwadratową. Wiele scen z owej nocy przypominało chwile pożaru w Chicago. Tłumy uciekały, unosząc kosztowności, a kobiety z dziećmi na rękach wydawały nieludzkie okrzyki przerażenia, czując się bezpiecznemi dopiero po za rzeką Milwaukee. Fabryka gazowa i warsztaty kolejowe w gruzach. O północy tysiące ludzi bez dachu gromadziło się na placach próżnych, rozpaczając nad stratami, jakie ponieśli. 20 lat temu podobny pożar zniszczył część Milwaukee. Nieszczęśliwi pozbawieni dachu chronią się w kościołach i budynkach szkolnych zamiejskich, a komitety pod przewodnictwem majora miasta opiekują się nieszczęśliwymi. Łunę widać było w Chicago, oddalonem o kilkanaście mil.

BAŃKI MYDLANE.

Spotęgowane wrażenie.

Wyjeżdżający z miasta kupiec daje pożegnalną ucztę dla swoich kundmanów.

Niestety, amfitrjon ma węża w kieszeni, dał więc swoim biesiadnikom wino tak kwaśne, że przypomina mocno ocet siedmiu złodziei.

— Panowie!—woła przy deserze gospodarz—pozwólcie, iż wniosę puhar za zdrowie moich stałych kundmanów. Niech żyją!

— Dziękujemy, dziękujemy...

— Ale jeszcze warunek: żądam i proszę, abyśmy kielichy nasze przy tym toaście wychylili do dna...

— O panie—dorzuca ktoś z boku—tem właśnie czynisz nam pan swój wyjazd podwójnie przykrym...

✻

Szczypta racji.

Iksowi zdarzył się pojedynek z Ygrekiem. Ztąd ogólne zdumienie, gdyż Iks oddawna pozostawał z Ygrekiem w przedziwnej zażyłości.

— Bój się Boga!—woła ktoś—biłeś się z Ygrekiem? Wy, najlepsi przyjaciele!

A Iks w odpowiedzi na to:

— Chłopcze kochany, posłuchaj. Zdarzają się chwile w życiu narodów, a także oddzielnych jednostek... Byliśmy z Ygrekiem w zażyłości, ale to w takiej zażyłości, iż, iż... bliską już była chwila, gdy miał odemnie pożyczyć pieniędzy. Zrozumiesz mnie tedy, iż dla przerwania tak przykrego stanu rzeczy musiałem wywołać choćby... pojedynek.

Dla najbiedniejszych:

Z powodu nieprzyjęcia przez panią K., A. M. rs. 3.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

Od właścicieli Stasina rs. 15.—Z Besarabji rs. 1. — Bracia Hoser rs. 3.—Na intencję zmarłych rodziców A. T. i J. A. zamiast palenia lampek i świec na grobach i położenia wieńców, składają dla biednych z nędzy wyjątkowej rs. 10.

Na obiady dla najbiedniejszych.

E. J. rs. 5.

Na budowę kościoła na Pradze.

Anna Lachm rs. 1 kop. 5.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. KATARZYNA z Welsingów MIKE,

wdowa, b. obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 3-go listopada 1892 r., przeżywszy lat 72. Pogrążona w smutku familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra dnia 5-go listopada, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1551

†

Ś. P.

Ludwik Żyliński,

radca stanu inżynier inspektor, członek zarządu komunikacji, b. marszałek szlachty kowieńskiej, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 2-go listopada 1892 r., przeżywszy lat 70. Pogrążeni w głębokim smutku: żona i dzieci zapraszają krewnych przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra, w dniu 5-ym listopada, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 6 b. m., o godzinie **2-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1545

† Jutro, dnia 5-go listopada, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Jana Barszczewskiego,

b. przełożonego zakładu naukowego, odprawioną zostanie wotywa przed wielkim ołtarzem. —4099—

† **Za duszę**

ś. p. Innocenty ze Skwarskich SYSKIEJ,

odprawioną będzie dnia 7-go listopada, o godzinie **10-ej** rano msza św. w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą rodzina zmarłej zaprasza krewnych i przyjaciół. 4098

† Dnia 5-go listopada, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **wpół do 11-ej** zrana, odbędzie się wotywa za duszę

ś. p. Emeryka Kozerskiego,

na którą pozostała wdowa i dzieci, zapraszają rodzinę i przyjaciół. —4102—

† **Za duszę ś. p.** 4108

Karoliny z Biernackich Kurnatowskiej,

odbędzie się w sobotę dnia 5-go b. m., w górnym kościele św. Krzyża, o godz. **11-ej** przed poł. żałobne nabożeństwo na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych.

† Za dusze ś. p. **Józefa i Weroniki małżonków Szablińskich**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 5-ym listopada r. b., w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Krzyża. —4095—

† Za duszę

ś. p. Kazimiery z Mackiewiczów Turskiej,

jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawioną będzie msza święta w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedm., w sobotę, dnia 5-go listopada, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała córka z wnuczkami zaprasza krewnych i przyjaciół. —4104—

† WW. pryncypałom cukierni za łaskawą pomoc, oraz wszystkim życzliwym, którzy raczyli odprowadzić zwłoki

ś. p. Konstantego Gumowskiego

na miejsce wiecznego spoczynku, składa serdeczne podziękowanie. **Żona z dziećmi.** —4107

Z Petersburga.

O rokowaniach w przedmiocie traktatu handlowego z Niemcami *Birż. wied.* piszą:

„Zamieszczona niedawno przez nas pogłoska o wznowieniu w przyszłym tygodniu pertraktacyj w przedmiocie russko-niemieckiego traktatu handlowego sprawdza się. W sferach finansowych krążyła wczoraj wersja poczerpnięta widocznie ze źródła kompetentnego, iż w przyszłym tygodniu rozpoczną się w Petersburgu obrady wyższej komisji rządowej wyznaczonej do zbadania propozycyj niemieckich, dotyczących obniżenia ze strony Rosji cła na węgiel kamienny i żelazo, przywożone z Niemiec, wzamian za obniżenie przez Niemcy cła na przywożone z Rosji zboże do skali, jaka w tej mierze stosowaną jest do zboża austrjackiego i węgierskiego. Według tych samych pogłosek, na czele rzeczonej komisji stać ma prezes komitetu ministrów, rz. r. st. Bunge, do składu zaś jej wchodzą: zarządzający ministerjum komunikacyj Witte, minister spraw wewnętrznych Durnowo, zarządzający ministerjum spraw zewnętrznych Szyszkin, minister dóbr państwa Ostrowski i zarządzający ministerjum marynarki admirał Czychaczew. Wobec ważności kwestji, mającej niemałe znaczenie dla stosunków handlowych obu państw, rząd niemiecki uzyskał zwłokę i po 1-ym grudnia co do oznaczenia ulg na przywożone zboże, od państw, z któremi nie został zawarty na rok bieżący traktat handlowy."

Według *Mosk. wied.*, opracowywane są obecnie nowe przepisy co do wydawania paszportów klasom opodatkowanym, to jest włościanom i mieszczanom. Przepisy w głównych zasadach stanowią: iż mieszkańcy obu kategoryj, pragnący wydalić się po za granice zamieszkania, winni być opatrzeni w tak zwane książki paszportowe. W miastach, w których nie wprowadzono dotąd przepisów z r. 1870-go, książki te wydają: dumy lub też odpowiednie zarządy; w miastach, rządzących się nowemi ustawami, zarządy rzemieślnicze, mieszczańskie lub starostowie. Włościanie otrzymują książeczki od zarządów gminnych, a w prowincjach nadbaltyckich od starostw gminnych. Zażalenia na nieprawidłowe wydanie książeczki przez władze miejskie podają się do gubernatorów, po wsiach do sądów parafjalnych i powiatowych. Blankiety książeczkowe przygotowuje ekspedycja papierów państwowych i rozsyła za pośrednictwem izb skarbowych do kas. Popisowi, przed otrzymaniem książeczki, muszą udowodnić, iż odbyli powinność wojskową. Posiadanie książeczki obowiązuje już przy 30-wiorstowem oddaleniu się od miejsca zamieszkania. Opłata wynosi 50 kop. pobieranych na rzecz skarbu. Nadto, ilekroć posiadacz książeczki wydala się z miejsca zamieszkania na czas dłuższy aniżeli dwa tygodnie, opłaca w stosunku 10 kop. za każdy miesiąc, czyli za trzy miesiące kop. 30, za rok rs. 1 kop. 20 itd. aż do lat pięciu, za które opłacać będzie rs. 5. Opłata pobieraną jest właściwie przy zaświadczeniu, które otrzymuje każdy bez żadnej przeszkody na termin od 6-iu miesięcy do roku, na dalszy zaś termin warunkowo, o ile nie zalega w obowiązujących opłatach podatkowych. Książeczka służy nietylko dla posiadacza, ale zarówno i dla jego małoletniej rodziny, tudzież osób, które ze względu na wiek podeszły lub kalectwo są przez niego utrzymywane.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Sztutgard 4-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Cesarza Franciszka Józefa reprezentuje na dzisiejszym pogrzebie królewej Olgi arcyksiążę Ludwik Wiktor.

NAOKOŁO ŚWIATA.

Wiedeń 4-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ogłoszono program podróży naokoło świata, którą arcyksiążę Franciszek Ferdynand esteński, domniemany następca tronu, podejmuje w połowie grudnia na zbudowanym w r. 1890-ym krzyżowcu torpedowym „Cesarzowa Elżbieta". Komendę okrętu sprawuje kapitan Alojzy Becker. Załoga składa się z 400 blizko ludzi. W liczbie oficerów służbowych znajduje się także młodziutki arcyksiążę Leopold Ferdynand, hr. Clam-Martinic i porucznik huzarów baron Pronay.

KAMPANJA WYBORCZA.

Rzym 4-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Prezes gabinetu Giolitti wygłosił mowę wyborczą, w której zapowiedział przywrócenie równowagi w budżecie, podniósł znaczenie pokojowe i obronne potrójnego przymierza, tudzież korzyści wynikłe z traktatów handlowych.

KRADZIEŻE.

Genua 4-go listopada (*Tel. pryw. K. W.*) — Z kantoru jednej z firm tutejszych przemysłu żelaznego skradziono kasę żelazną z sumą 300,000 lirów.

Paryż 4-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Pomiędzy Litle i Tournai skradziono worek pocztowy, mieszczący w sobie 250 listów pieniężnych.

ZABURZENIA W HISZPANJI.

Madryt 4-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*) — Dwór miał przybyć na uroczystości Kolumba w Granadzie. Rząd odradził wszakże tej podróży obawiając się zaburzeń, skutkiem czego dziesięciotysięczny tłum ludu rzucił się na przygotowane do przyjęcia łuki trjumfalne, maszty i trybuny, odsłonił posąg i rozpędził władze i siłę zbrojną. Ogłoszono stan oblężenia. Prefekt otrzymał dymisję. Burmistrz zrezygnował.

BANKIET BEZ MOWY.

Londyn 4-go listopada. (*Tel pr. Kur. W.*) — Lord Rosebery odmówił także udziału w bankiecie dorocznym lorda majora, który odbędzie się d. 9-go b. m. w Guildhallu.

CHOLERA.

Budapeszt 4-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Na cholerę zachorowało wczoraj osób 15, zmarło 7, wyzdrowiało 5.

Berlin 4-go listopada. (*T. pr. K. War.*) — W okolicy Frankenberga zachorowało dwóch robotników, zajętych przy wyładowywaniu towarów z Hamburga, na cholerę azjatycką. Już trzy osoby zmarły. (Frankenberg jest węzłem sześciu kolei, wiodących z Saksonji ku Czechom; *przyp. red.*)

Monachjum 4-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Wszystkie utrudnienia w komunikacji, wywołane przez niebezpieczeństwo zawleczenia cholery zostały zniesione.

Belgrad 4-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Urzędownie stwierdzono, że na cholerę azjatycką zmarły w Belgradzie dwie osoby, w Szabacu jedna. W Semendrji dalszych wypadków nie było.

Sofja 4-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z powodu pojawienia się cholery w Serbji, zamknięto kordonem wojskowym całą granicę. Dostęp do Bułgarji dozwolony tylko przez Caribrod.

WOJNA Z DAHOMEJEM.

Paryż 4-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W ostatnich walkach nad rzeką Koto utracili francuzi 400-tu ludzi. Dotąd rozstrzygnięcia niema. Dahomejczykowie będą bronili się zacięcie w oszańcowanych miastach Kana i Abomeh.

Paryż 4-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Robotnicy w Carmaux wrócili wczoraj do pracy.

Paryż 4-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Deputowany Dumay zamierza postawić wniosek złożenia zwłok komunisty Delescluze'a w Panteonie.

Kair 4-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Osman Digma zdobył Tinkat i stanął pod Suakimem.

Berlin 4-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce **200 25** (wczoraj 199.25)
Ruble na dostawę **200 00** (wczoraj 199.25)

Z sądów.

Bankructwo Zalcwassera.

Dzisiejsze posiedzenie sądu zaczęło się o godz. $10\frac{1}{2}$ rana od wyrażenia żądań przedstawiciela urzędu publicznego, powoda cywilnego oraz obrońców, aby mogli się powoływać na zeznania tych świadków, którzy się nie stawili na posiedzenie sądowe, i rozmaite dokumenty, odnoszące się do sprawy niniejszej.

Obrońca Zalcwassera, adwokat przysięgły Nowodworski, przedstawił, pomiędzy innemi dokumentami, sądowi urzędową tabelę wygranych V-ej klasy 151-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, wydaną 8-go stycznia 1889 r., z której okazuje się, że na nr. 16,971 padła wygrana 75,000 rs.

Następnie sekretarz odczytał dwie odezwy: policmajstra miasta Łodzi i naczelnika straży ziemskiej powiatu wieluńskiego, stwierdzające, że fabryka wstążek jedwabnych w Łodzi należy istotnie do Emanuela Szlamowicza.

W chwili, gdy to piszemy (godzina 1-sza), rozpoczęła się mowa podprokuratora Krzyżanowskiego.

Z. W.

O wstążki.

W dniu dzisiejszym w II-im departamencie karnym przypadła znowu rozprawa apelacyjna w głośnym procesie kupców warszawskich Rittenberga i Holcbergera o kontrabandę wstążek.

Mówimy: znowu, raz już bowiem w II-im departamencie karnym (w innym komplecie sędziów) tejże izby zapadł był w rzeczonej sprawie wyrok apelacyjny, z d. 31-go maja r. z. W następstwie jednak wyrok ów uchylony został w drodze kasacji decyzją rządzącego senatu z d. 11-go listopada r. z. i dzięki temu sprawa, w mowie będąca, przyszła obecnie po raz wtóry na wokandę izby sądowej.

Zresztą pierwotny zakres rozpraw sądowych w tym procesie znacznie się teraz uszczuplił; zadaniem dzisiejszej rozprawy apelacyjnej jest tylko ocena winy i kwalifikacja karna czynów. Zadanie to spełnić ma komplet wyrokujący, złożony z członków izby pp.: Nimandra (jako przewodniczącego), Koronowskiego i Kotlarewskiego.

Popieranie wniosków oskarżenia przypadło w udziale tow. prok., p. Krasowskiemu.

Interesy komory celnej warszawskiej, jako powoda cywilnego, popiera p. Puzyno.

Na ławie obrończej zasiadł adw. przys. Pepłowski, stawający w imieniu Holcbergera i Rittenberga.

Urząd prokuratorski, zarówno jak komora celna, żądali jednozgodnie uznania Holcbergera i Rittenberga za winnych zajmowania się kontrabandą jako rzemiosłem przez przeciąg czasu, wskazany w akcie oskarżenia.

Następnie urząd prokuratorski w I-ej instancji, zgodnie z aktem oskarżenia, żądał uznania oskarżonych Rittenberga i Holcbergera za winnych fałszywego cechowania towarów, komora zaś celna występowała z akcją cywilną o zasądzenie od oskarżonych wartości towarów, których już przy rewizji nie znaleziono, ale które, będąc przez długi czas prowadzone, jako kontrabanda, uległy w każdym razie konfiskacie. Ogółem powództwo komory celnej, wyszczególnione w I-ej instancji, sięgało sumy 380,000 rs.

Sąd okręgowy atoli, rozstrzygając sprawę w I-ej instancji, uwolnił oskarżonych od osobistej odpowiedzialności, a uznając jednocześnie, że zatrzymane 6 pudów i kilka funtów towaru są kontrabandą, skazał oskarżonych Rittenberga i Holcbergera—w stosunku do tegoż zatrzymanego towaru—na zapłacenie szkód i strat na rzecz skarbu rs. 24,600.

Od wyroku I ej instancji zaapelowali oskarżeni i komora celna, urząd zaś prokuratorski założył protest apelacyjny, w którym domagał się uznania winy i kwalifikacji prawnej według aktu oskarżenia. Z swojej strony oskarżeni w apelacjach swych twierdzili, iż nie dowiedziono im przestępnego czynu, a ewentualnie wskazali możliwość prawną skazania ich tylko zgodnie z wyrokiem sądu okręgowego.

Izba sądowa w wyroku swoim z d. 31-go maja r. z., uznając protest towarzysza prokuratora i apelację komory celnej za niezasługujące na uwzględnienie, a skargi apelacyjne oskarżonych za zasługujące na częściowe uwzględnienie, postanowiła: skazać Holcbergera i Rittenberga na solidarne zapłacenie rs. 21,160 kop. 72, w pozostałych zaś punktach wyrok sądu okręgowego zatwierdzić.

Powyższy wyrok wywołał z kolei zarówno protest kasacyjny urzędu prokuratorskiego, jako też skargi kasacyjne komory celnej i adw. przys. Pepłowskiego, obrońcy oskarżonych.

Senat rządzący postanowił: wyrok izby sądowej warszawskiej w tej sprawie w stosunku do Holcbergera i Rittenberga—z powodu niewłaściwego komentowania artykułów: 1543 i 1631 ustawy celnej VI-go T. Zb. pr. i Najwyżej zatwierdzonego zdania rady państwa z d. 27-go stycznia 1891-go r.—uchylić, i akta sprawy dla ponownego jej rozpatrzenia przesłać do tejże izby (w innym komplecie sędziów), a zresztą protest towarzysza prokuratora i skargi kasacyjne komory celnej i oskarżonych pozostawić bez skutku.

Tak się przedstawia w skróceniu zarys dziejów procesu Rittenberga i Holcbergera, którego dotychczasowe wyniki posłużyły za tło do rozpraw obustronnych.

Dzisiejsze posiedzenie sądu w tej sprawie rozpoczęło się o godz. 11-ej przed południem i do chwili oddania niniejszego sprawozdania na prasę trwa w dalszym ciągu referat tej sprawy, odczytywany przez członka izby, p. Kotlarewskiego.

O rozprawach sądowych podamy w numerze następnym.

A. K—g.

GIEŁDA.

Warszawa 4-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 199.75 i 200, co się równa kursom $50.07\frac{1}{2}$ i 50 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze zaznaczały wzmocnienie tendencji giełdy berlińskiej z powodu zakupów spekulacyjnych. Petersburg cenił Londyn po 10.13 z odbiorem natychmiastowym. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 50.15 (**równia** 199.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnej podaży waluty obniżyło tę cenę do $50.02\frac{1}{2}$ (t. j. 199.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $12\frac{1}{2}$ kop. i 25 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. **Sprzedano dostawy** z odbiorem stałym w końcu b. m. po $50.07\frac{1}{2}$, 50.05, $50.02\frac{1}{2}$ i 50 i z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca b. m. po 50.15 i $50.07\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 50.15, $50.12\frac{1}{2}$, 50.10, $50.07\frac{1}{2}$, 50.05 i $50.02\frac{1}{2}$, przeważnie jednak po kursach $50.07\frac{1}{2}$ i 50.05. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 50 i 49.85. **Londyn** krótki brano po 10.14, 10.13 i $10.12\frac{1}{2}$. Za **Paryż** krótki osiągano 40.60 i 40.55. **Wiedeń krótki** sprzedawano po 85.20.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 10.16, na Paryż 40.75 i na Wiedeń 85.55.

W papierach orboty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.90 i 98.65, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.40 za kilka tys. rubli w sztukach drobnych. **Pożyczki** wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 105 III-ej em. **Pożyczki premjowe** I em. z r. 1864-go ceniono po 236, premjówki z r. 1866 po 216 i po 191.50 listy premjowe szlacheckie. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.25 i po 95.15 trzy następne serje, nabyto zaś kilka tysięcy mieszanych seryj po 94.90.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.50 I-ej ser. i po 102.— cztery następne serje, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli najmłodszej serji po 101.70 i 101.75. **Listy zastawne 5% m. Warszawy** ofiarowano po 101.85 I-ej, II-ej i III-ej serji, i po 101 IV-ej, V i VI-ej ser., wzięto zaś kilka tys: III-ej ser. po 101.40, oraz kilkadziesiąt tysięcy VI-ej serji po 100.70 i 100.75.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.63\frac{1}{4}$, których kupiono kilkanaście tys. rubli po $1.63\frac{1}{4}$ i 1.63. Zapłacono po $50.17\frac{1}{2}$, 50.14 i 50.10 za kilkanaście tysięcy marek w gotówce.

Zabrano kilka tys. 5% listów zastawnych m. Łodzi III i IV-ej s. po 100.15.

Oddano kilkanaście tys. 5% listów zast. dońskich po 100.25, przy żądaniu po 100.50.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: **za Berlin krótki** 50.25, **za Londyn krótki** 10.16, **za Paryż krótki** 40.70 i za Wiedeń krótki 85.50.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80^5 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe.

W Y K A Z

Numerów Listów Likwidacyjnych 4% Królestwa Polskiego, w dniu 20, 21 i 22 sierpnia (1, 2 i 3 września) 1892 r. wylosowanych, które od dnia 19 listopada (1 grudnia) tegoż roku do spłacenia przypadają.

Po Rs. 1000:

43	1128	1957	2868	3944	5094	6072	7148	7879	8626	9439	10124	11063	11584	12297	13005	13821	14884	15513	16680	17452	18670	19240	20002	20920	21962
241	132	987	989	4122	118	77	149	891	662	474	156	190	654	431	121	948	888	662	770	671	697	286	108	940	981
406	195	2019	3003	175	120	141	185	924	701	479	315	227	719	459	184	14126	891	713	789	683	707	289	193	21218	989
567	223	115	179	176	194	144	374	999	702	500	341	278	743	677	189	295	893	822	797	706	716	364	220	273	22014
574	251	190	239	359	337	468	387	8079	724	619	449	354	786	732	262	298	942	826	884	764	766	378	238	346	22
644	333	274	313	380	416	711	407	142	794	623	450	366	878	757	423	342	964	16025	907	985	951	487	349	405	322
696	495	401	455	484	445	883	461	261	820	637	515	424	905	760	572	538	15124	208	17036	995	19010	501	385	709	454
707	503	573	597	585	568	946	590	334	9070	653	549	444	976	766	585	547	207	547	37	18074	65	563	389	740	501
746	531	614	726	586	584	7017	617	338	73	667	875	469	12140	770	700	593	269	570	43	171	84	691	428	812	
867	596	648	730	600	731	29	643	345	200	774	878	487	149	824	772	684	307	628	133	332	111	800	645	824	
920	900	712	742	634	904	36	667	360	238	820	898	490	187	846	791	785	411	662	261	475	185	852	804	826	
1023	952	730	924	760	6027	147	851	501	436	964	11018	522	270	988	812	830	499	667	378	537	191	942	747	926	

Po Rs. 500:

11	1124	2152	3257	4550	5409	6086	7174	8062	8979	9957	11003	12404	13517	14600	15631	16784	17613	18491	19405	20124	21548	22342	23956	24789	26080	26699	28018	29036	19938
37	130	250	824	551	426	117	184	82	9006	981	83	434	543	684	633	859	655	742	452	185	566	419	24014	818	109	936	67	73	979
101	213	446	826	642	477	127	214	158	96	983	38	562	602	705	641	913	731	763	463	290	726	423	46	957	223	978	73	140	
175	226	620	334	714	630	154	282	277	182	994	67	578	704	798	644	924	740	775	565	332	754	485	135	978	256	27010	78	171	
186	229	643	379	778	635	217	313	299	360	10009	92	652	764	800	687	930	956	803	592	460	756	513	241	25005	310	81	95	194	
379	274	658	518	879	660	264	351	337	390	11	129	844	790	868	782	17013	18016	973	623	509	842	727	293	51	311	144	224	195	
452	359	789	528	891	701	320	371	540	462	191	309	892	833	870	863	105	52	19011	746	661	894	23154	304	84	319	359	297	259	
471	399	807	554	918	715	339	413	563	493	201	419	906	993	889	934	112	59	32	819	749	22046	173	385	121	404	360	390	317	
493	407	817	724	922	825	419	542	579	743	222	602	910	14098	921	16267	164	78	63	847	864	59	239	424	423	423	367	414	503	
498	410	860	822	5011	834	458	606	631	772	336	622	13009	113	967	314	184	93	113	886	21087	217	429	443	527	426	387	453	588	
524	433	870	933	19	846	467	661	655	852	348	645	37	127	15059	357	223	274	127	904	147	219	474	525	570	444	515	508	710	
720	522	889	4042	58	956	529	684	766	876	481	661	103	171	126	472	264	332	146	946	163	229	492	537	630	481	650	664	744	
856	653	979	377	95	960	718	791	775	877	593	979	119	325	244	562	298	396	194	954	429	288	616	705	694	512	886	695	864	
898	739	3042	452	104	981	753	806	803	897	641	990	396	403	279	563	456	475	228	20054	455	289	676	711	720	514	900	770	869	
995	799	149	510	183	6062	7047	885	810	909	746	12150	465	445	356	626	523	480	229	99	510	294	862	763	957	596	910	812	894	
1094	805	245	523	312	63	64	8000	936	913	799	219	467	503	412	652	593	490	323	103	534	311	924	783	26009	580	931	976	923	

Po Rs. 250:

206	2177	3236	5168	6447	8808	10201	12049	13640	15334	16874	18734	20555	22065	23387	25518	26867	28533	30069	31993	33372	35143	36947	38713	39861	41551	43009	44080	45024	46378	47836
387	318	412	183	494	809	227	241	767	337	898	[illegible]	642	155	24081	581	917	595	166	32043	412	212	37047	736	938	746	22	92	85	534	841
500	344	416	314	515	882	299	337	813	349	934	871	662	210	120	675	964	614	242	55	413	272	128	761	40070	761	34	99	46	564	874
519	367	470	367	540	935	384	444	971	384	17206	876	829	251	122	689	27038	674	249	74	444	281	143	865	118	786	47	182	67	568	913
542	386	499	372	550	937	337	448	976	411	295	910	836	316	159	732	51	853	348	124	459	323	167	925	169	794	88	140	70	595	917
577	439	571	436	725	958	406	450	994	451	346	19062	870	326	281	804	76	870	355	173	520	422	281	940	275	808	109	152	89	610	947
661	454	654	476	874	9000	454	452	14088	485	375	102	920	470	298	853	156	871	366	180	543	498	414	988	509	877	152	211	117	746	967
736	460	576	499	972	1	586	505	169	494	410	119	953	491	349	862	253	944	439	232	549	538	418	999	516	924	229	257	160	790	48024
773	502	682	529	7064	224	610	514	220	516	576	235	956	530	359	868	286	964	493	270	556	562	492	39056	584	979	245	263	276	793	108
804	520	845	566	59	227	699	579	354	691	699	361	968	531	374	882	332	994	610	283	639	573	515	221	690	42021	318	266	378	803	154
872	531	865	635	90	240	750	635	455	897	733	363	21023	550	378	886	478	29063	743	308	697	597	580	248	736	110	333	277	487	920	164
889	625	879	658	106	258	770	659	487	956	735	421	42	572	381	933	497	102	906	360	705	651	593	257	747	112	338	297	532	962	165
898	776	932	685	144	265	812	713	540	974	813	439	268	663	388	981	653	142	31129	420	853	711	622	834	759	144	370	362	580	47012	168
1004	804	962	756	280	416	938	852	623	16033	905	659	340	758	475	984	659	169	134	431	871	716	696	445	878	156	533	387	582	13	203
15	822	974	796	476	420	956	868	652	48	913	855	446	778	562	995	760	237	172	687	948	942	698	457	892	189	557	407	737	58	266
40	829	4008	839	552	549	994	880	719	73	997	859	474	827	675	26002	953	361	196	718	34021	951	876	459	895	260	603	410	758	151	278
103	855	108	938	610	555	11139	13011	734	100	18025	20012	581	917	732	96	975	608	228	820	65	36004	894	498	903	480	614	500	900	187	411
162	894	175	6142	8223	689	244	107	736	275	32	17	632	23235	742	111	979	649	289	881	129	118	963	558	935	523	622	554	905	322	619
176	931	215	152	233	793	382	111	748	308	68	44	666	255	949	119	28008	672	309	906	166	244	38043	591	959	535	639	638	46043	357	682
456	949	243	233	328	854	577	267	756	498	76	140	706	291	25168	145	81	676	332	927	383	251	75	608	41166	551	641	677	83	391	693
482	985	253	284	378	857	620	296	870	562	97	145	774	438	241	217	164	699	601	935	467	261	182	619	300	568	658	685	107	408	745
539	3025	319	325	429	895	629	360	939	607	172	201	783	558	405	254	299	829	655	958	507	293	212	624	335	571	707	738	114	567	757
600	90	334	340	623	900	852	402	945	631	331	272	789	576	407	315	372	854	677	33184	555	372	448	644	355	625	721	753	140	596	760
737	113	360	383	638	985	854	412	15130	656	367	392	814	892	459	355	374	952	682	234	598	494	504	647	388	679	824	786	203	608	945
752	126	419	407	761	10051	887	416	264	779	376	404	878	912	491	588	395	980	702	267	897	658	515	663	394	814	844	816	312	695	994
851	212	649	415	765	120	892	436	297	784	546	503	895	944	501	602	458	981	773	277	35027	777	551	718	451	817	978	945	363	702	49012
891	220	5060	429	767	136	12029	535	330	847	574	532	22058	972	547	665	513	30011	791	292	123	870	588	744	513	848	44039	45000	373	758	

Po Rs. 100

22	6293	11462	17049	22917	28957	33894	39919	45008	49854	55035	60257	65753	69770	75085	80244	85329	90722	94778	99214	102618	106537	111189	116447	120387	124705	129579	134340	139013
131	328	957	104	924	29047	900	943	112	50009	235	295	787	829	248	397	351	747	796	321	619	565	273	526	424	709	623	353	42
220	337	12059	381	972	81	34005	990	398	43	298	354	793	977	258	444	386	801	896	335	691	571	284	527	437	710	638	407	72
233	360	95	478	23090	83	11	40077	589	124	356	403	825	70009	264	479	470	844	930	403	730	572	836	708	607	828	674	422	139
416	361	122	501	133	156	92	844	653	188	567	462	850	10	421	555	706	861	936	414	841	590	510	772	709	864	713	647	208
512	405	155	577	136	296	111	960	720	272	589	734	899	11	444	692	764	950	945	460	899	605	530	849	790	923	729	688	240
553	492	165	671	194	823	115	41045	802	275	608	790	972	101	522	723	881	91012	95008	516	908	608	645	876	794	125106	889	781	246
566	647	270	790	198	324	196	86	855	278	671	821	990	113	562	809	903	35	12	572	928	616	650	117086	810	146	857	861	387
592	749	363	800	345	331	362	133	899	388	830	61103	992	122	567	887	86051	327	66	756	927	637	662	124	811	364	902	910	446
638	761	440	836	485	346	392	255	927	476	878	223	66018	187	598	920	82	400	69	774	951	687	769	128	827	567	975	918	614
643	776	476	961	559	393	423	346	954	534	949	386	40	262	734	926	173	404	137	803	103023	711	796	178	908	584	130040	135115	655
691	781	590	983	620	474	434	355	971	846	992	431	70	270	749	960	273	406	158	877	112	793	842	214	926	624	157	141	675
692	803	624	18014	663	562	824	381	974	875	56100	682	136	447	984	981	291	414	164	902	113	822	906	290	928	704	188	175	699
706	890	676	44	693	693	952	398	46003	884	124	698	142	467	76067	81037	322	465	168	904	144	838	916	308	957	771	191	248	815
712	969	732	139	709	736	35169	441	54	889	158	724	475	497	160	53	350	471	216	100087	216	859	112004	345	968	785	289	312	820
1042	7057	788	278	916	783	387	468	127	930	202	754	493	507	196	60	461	514	243	130	293	936	300	355	121001	824	290	424	821
85	127	811	326	947	808	494	546	210	980	262	776	531	565	216	96	462	537	292	154	306	107009	342	387	15	948	408	426	913
106	130	890	341	992	828	498	590	353	51019	273	916	537	731	224	211	596	574	323	197	327	10	356	461	126	965	504	436	963
237	231	962	492	24004	834	659	597	473	47	377	62014	772	757	275	360	731	657	391	209	329	42	358	503	277	967	513	450	971
369	299	13051	752	38	839	670	660	556	99	462	75	861	909	649	383	841	681	605	219	382	82	471	536	420	126007	559	489	978
373	329	86	793	139	996	869	665	752	207	470	127	925	935	895	436	845	710	607	254	383	200	520	594	421	38	785	601	140026
529	429	100	828	369	30078	939	668	753	243	531	233	955	937	963	466	941	771	619	300	452	299	539	706	457	58	820	609	79
533	457	107	889	427	167	957	724	756	244	566	285	67013	998	966	467	87301	774	675	449	502	306	583	749	467	65	895	725	88
578	508	140	918	429	169	962	727	934	341	578	315	114	71044	996	472	528	776	760	513	561	319	752	785	489	297	994	767	112
647	567	337	932	461	171	964	821	947	380	602	387	155	200	77043	474	642	837	771	552	589	444	787	818	500	329	131023	854	232
780	588	348	975	554	207	977	868	951	437	749	436	188	273	93	480	765	846	817	557	597	455	892	826	515	845	37	870	302
975	962	412	19055	678	285	86155	909	47028	471	851	439	212	316	146	543	822	952	826	603	683	569	913	835	598	379	122	891	376
2047	8006	451	96	748	342	184	964	117	523	947	656	224	319	148	545	857	92050	857	698	701	610	113004	847	781	382	194	892	475
281	138	609	100	927	522	292	973	180	577	949	716	304	354	219	630	883	70	919	701	704	832	151	949	812	490	271	981	507
292	200	626	187	948	552	314	977	238	597	976	742	316	540	241	660	88057	185	931	779	730	863	291	984	953	610	397	987	510
410	294	782	192	979	611	344	42122	320	689	57036	751	346	747	263	679	97	234	961	781	787	108086	552	991	958	846	504	998	580
599	308	802	319	25258	730	363	165	417	731	68	825	370	880	299	700	225	361	96006	856	845	252	743	118018	996	935	563	136034	606
602	311	822	335	277	767	385	196	474	757	100	63030	599	72177	381	710	246	426	24	874	892	287	767	91	122041	991	599	182	625
729	362	869	348	408	948	434	342	506	843	223	46	651	219	394	864	311	468	359	922	104104	341	797	173	101	127032	605	207	629
820	761	886	384	429	957	518	394	578	882	324	91	670	275	402	82003	489	475	417	960	117	421	848	232	156	63	722	323	658
858	929	892	403	449	961	570	618	587	944	336	125	675	361	650	221	501	567	456	979	179	519	873	299	233	125	922	344	766
886	999	14015	511	507	31005	609	776	649	52137	338	172	731	435	669	243	508	571	465	101003	280	531	966	316	280	308	935	407	141061
895	9036	63	557	782	31	704	795	657	331	383	214	741	505	805	510	606	588	538	100	318	585	114010	326	314	320	132001	490	117
914	45	255	607	770	233	870	810	703	357	424	221	775	527	863	649	655	603	586	115	343	602	57	333	315	331	89	673	135
3053	407	302	644	821	275	*) 884	867	754	374	508	324	883	643	866	668	670	709	609	282	395	607	61	358	347	365	283	684	154
314	509	334	816	26059	549	904	915	776	377	613	384	957	791	78082	803	737	826	622	337	467	613	236	424	350	373	351	697	171
378	647	428	883	175	602	906	935	778	453	643	422	992	801	140	855	746	885	640	392	584	632	278	484	396	406	357	847	185
509	720	472	20000	236	605	918	995	779	571	721	540	68052	828	150	897	782	904	678	393	723	640	279	493	710	616	361	895	190
546	735	565	162	342	791	951	43011	918	661	791	576	126	73038	224	900	839	93029	816	477	881	706	305	509	747	694	477	944	196
634	832	618	169	354	854	990	176	48016	678	822	585	184	92	338	936	866	53	997	506	105025	877	323	608	759	755	487	932	201
696	927	653	179	410	982	37159	813	79	692	825	615	186	285	569	952	891	115	97018	672	110	928	540	611	850	764	512	137050	239
873	948	694	216	488	987	255	359	237	702	831	703	249	320	620	999	893	211	271	678	159	109061	560	693	851	766	574	78	267
908	10043	913	303	660	32038	337	392	278	723	890	783	390	331	688	83024	945	223	280	683	210	158	572	696	854	791	591	81	339
934	60	953	498	877	64	421	459	283	732	898	842	423	577	806	43	961	278	392	713	234	321	684	734	858	799	641	179	403
984	123	15035	563	27024	84	505	469	291	821	58138	64014	572	599	810	46	974	323	449	790	276	507	714	793	890	841	693	197	436
988	283	40	679	116	146	525	561	353	53046	153	39	652	644	818	267	89039	329	553	801	369	617	742	894	966	906	710	268	440
4011	322	110	737	219	311	679	571	367	49	198	80	660	720	829	397	78	376	588	808	384	647	762	909	968	934	744	350	456
12	337	119	797	438	430	868	592	375	90	258	120	721	733	835	494	91	404	596	840	458	655	874	919	970	937	770	364	472
107	535	342	862	513	512	38087	600	508	202	346	175	763	765	838	527	111	475	648	865	468	810	935	943	123170	970	776	437	506
256	557	493	865	587	520	144	851	523	267	452	309	915	807	852	545	233	538	658	884	478	110013	943	945	194	128081	777	446	520
310	623	537	889	667	569	251	912	555	280	560	412	975	896	886	673	246	593	783	888	563	57	115020	119008	240	200	834	480	526
395	663	549	912	762	735	266	974	536	347	690	469	976	900	79191	694	296	632	838	892	598	79	268	22	482	302	875	590	640
548	696	562	21225	770	914	297	977	648	506	699	473	69041	[illegible]	265	938	313	711	881	912	633	140	293	64	540	371	926	737	726
722	719	610	226	829	940	395	44014	845	530	734	574	79	954	274	84182	401	732	931	914	665	299	317	87	546	552	946	753	141735
803	874	633	295	891	996	698	42	961	594	748	683	84	959	307	184	446	827	98083	947	765	304	333	111	585	562	955	789	
823	960	746	381	908	33055	841	82	49026	621	803	762	174	975	312	187	551	886	90	956	781	330	354	127	690	571	133047	828	
988	978	937	396	28030	122	39022	87	137	679	995	865	223	977	384	302	738	934	122	986	832	348	394	173	751	639	97	853	
5000	11012	996	491	79	141	62	231	200	839	59128	923	239	74036	408	306	758	94180	201	102023	903	356	442	189	890	648	209	138146	
197	27	16051	657	185	196	69	257	227	945	263	973	253	131	410	395	760	182	383	58	934	363	492	206	938	722	250	182	
352	45	60	686	288	232	125	388	271	54117	341	978	291	243	429	464	761	202	408	70	106098	495	644	225	952	766	356	255	
455	158	66	707	396	352	291	438	279	181	354	65030	313	332	434	644	787	450	551	268	155	667	687	313	124018	863	415	259	
652	199	95	757	463	384	358	489	282	198	750	39	337	378	470	645	869	492	604	340	163	699	724	427	26	923	690	277	
653	239	182	22111	472	451	435	526	293	218	754	94	350	387	522	653	998	519	637	342	240	726	748	524	141	997	698	299	
677	279	185	158	517	453	438	528	299	419	777	101	373	515	709	678	90030	533	719	353	251	739	760	697	243	129056	851	478	
759	333	257	207	621	467	547	576	316	483	880	151	411	576	809	704	82	546	779	368	315	754	838	718	270	107	868	566	
851	344	270	324	673	506	686	581	396	500	960	158	421	702	897	778	225	575	844	409	361	755	116021	727	275	110	962	673	
6036	352	348	505	784	711	734	601	413	533	60014	181	483	787	959	800	413	595	868	419	429	793	61	120035	310	114	134033	747	
73	379	404	520	819	738	768	631	460	551	40	240	569	811	999	85042	551	613	950	427	430	817	278	54	329	136	52	796	
117	406	527	522	845	755	771	679	494	612	203	368	589	875	80002	101	690	660	99138	570	445	984	296	217	364	138	150	813	
121	435	682	524	859	845	783	722	692	[illegible]	206	412	636	901	123	143	707	672	144	586	532	990	407	244	431	224	176	978	
6182	11456	16703	22574	28932	33885	39894	44944	49763	54829	60238	65513	69663	75085	80229	85183	90715	94691	99173	102593	106536	111125	116423	120321	124459	129503	134190	138980	

*) Na № 36,884 Listu Likwidacyjnego na rs. 100 ostatni z koła wyciągnięty, przypada do wypłaty w dniu 19 listopada (1 grudnia) 1892 r. rs. 78 kop. 60, reszta zaś rs. 21 kop. 40 z procentem wypłaconą będzie w dniu 20 maja (1 czerwca) 1893 roku.

Listy Likwidacyjne niniejszym wykazem wyszczególnione, składane być winny do realizacji z 3 kuponami, za brakujący kupon wartość jego z Listu strąconą będzie.

WYKAZ Duplikatów Listów Likwidacyjnych 4% Królestwa Polskiego.

Po rs. 1,000 №№ 849 1544 1545 1560 1856 1979 7537 7740 7927 8062 8265 8363 11059 12997 15032 15909 15996 16659 16809 19849 20275 20277. — Po rs. 500 № 1339. — Po rs. 250 №№ 7020 7021 9062 47474. — Po rs. 100 №№ 42692 125483

Kapelusze damskie, pięknie ubrane, tanio, w ogromnym wyborze poleca S. H. Dąbrowski, fabryka Żabia nr 2. UWAGA: Sklep mój na Krakowskiem-Przedmieściu nr 1, wprost Kopernika zwinięty. 4073

Masło centryfugalne

z dóbr Osmolice-Krasinek sprzedaje biuro przyboczne hr. Ludwika Krasińskiego Krak.-Przedm. nr 7, po kop. 50 funt. 4105

— ***Dr L. TANNENBAUM*** zamieszkał w Warszawie i przyjmuje ***z chorobami dzieci.*** Przejazd nr 2. 4106

Trany lekarskie, Oliwa nicejska,

świeże nadeszły do składu materjałów aptecznych

Urbanowicz i Różycki

Krak.-Przedm. nr 17. 1549

Polecamy także wszelkie środki ***dezynfekcyjne***

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu dokonać się mającej, stosownie do art. 54 ustawy Towarzystwa kredytowego ziemskiego z r. 1888, półrocznej rewizji kasy głównej Towarzystwa, kasa ta zamkniętą będzie od dnia 2 (14) listopada do włącznie dnia 11 (23) listopada r. b.

Przez ten czas kasa główna Towarzystwa żadnych wypłat nie dopełnia, zaś wpływy przyjmowane będą w kasie dyrekcji szczegółowej w Warszawie.

Jednocześnie objaśnia dyrekcja główna, iż zamknięcie kasy głównej Towarzystwa nie tamuje składania w dyrekcji głównej listów zastawnych wylosowanych i kuponów za rewersami.

Prezes radca tajny ***A. Tołoczanow.***

1542r Naczelnik kancelarji ***Ignacy Górski.***

Potrzebni są zaraz zdolni subjekci felczerscy Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera Senatorska nr. 26. 1548

Nowo otworzony Magazyn

SUKIEN, OKRYĆ i UBRAŃ DZIECINNYCH

J. Wiśniewskiej i S. Tyrankiewicz.

Poleca się względom Wielmożnych Pań tak z akuratną robotą jak i możliwie nizkiemi cenami.

Tamże udzielają się lekcje kroju systemem francuskim Lawinie'go. ***Marszałkowska nr 117, m. 8.*** 3933

4031 Farby do kolorowania fotografij. Nadzwyczaj pięknie po wykończeniu wygląda fotografja i światło jej nie szkodzi, otrzymał skład papieru i przyborów malarskich St. Winiarskiego Nowy-Świat 53.

— ***Piękne figurki*** (imitacja kości słoniowej) jako ozdoby salonu na pięknych postumentach otrzymał skład papieru i przyborów malarskich St. Winiarskiego Nowy-Świat 53 w Warszawie. 4033

4062 Dr ***J. Halpern,*** b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjm. z chorobami ***skórnemi i wenerycz.*** do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36.

— ***Dr L. Jagniątkowski*** przeprowadził się na Nowy Świat Nr. 19. Leczenie wodą. 4056



Ogólnie znane i zasługujące na uwagę w całej Rossji i Królestwie Polskiem jest

MUZEUM-PANOPTICUM SZULTZE-BIEŃKOWSKIEJ,

ulica Królewska, dom Granzowa.

Przeszło 1,000 przedmiotów.

Różne nowości. — Gabinet śmiechu. — Wielka Diorama świata i t. p. Oddział grawera z Paryża— Pana Szeszno i wiele innych nowości.

Oprócz tego bogaty **Gabinet Anatomiczny** otwarty dla dorosłych, dla dam w Piątki. Wejście 10 kop.—**Wejście do Muzem 20 kop.** 1851

NOWE WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA w Warszawie.

TEORJA I PRAKTYKA ROLNICZA I PRZEMYSŁOWA.

I. CEGLARSTWO.

Glina i jej własności, przyrządzanie i wyrób dobrej cegły wszelkich gatunków, cegły ozdobnej, gzemsów, rur drenowych, dachówek i t. p.

Z 87 drzeworytami w tekście.

Według własnych i obcych najnowszych doświadczeń, z różnych dzieł ułożył

F. O. Wilkoński.

Cena rs. 1.50 k., z przesyłką rs. 1.70 k.

W dalszym ciągu wyjdą: II. **Gospodarstwo rybne.** III. **Pszczolarstwo.** IV. **Nawozy,** 1379r

OGŁOSZENIE.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, bez głośnego przetargu, na sprzedaż każdego oddzielnie z wymienionych niżej dziesięciu porębów różnego gatunku i wymiarów drzew nasiennych i rezerwowych w lasach dóbr Mienia i Piaseczno, w powiecie Nowomińskim, gub. Warszawskiej położonych i do szpitala św. Ducha w Warszawie należących, od następujących summ, ustanowionych do tej licytacji jako praetium, za rzeczone poręby drzew, a mianowicie:

1) porębie № 1, z 1892 r., w Okręgu II, obrębu Kokoszki, zawierającego 350 sztuk drzew, od summy rs. 1,400.
2) porębie № 2, z 1892 r., w Okręgu II, obrębu Kokoszki, zawierającego 603 sztuk drzew, od summy rs. 700.
3) porębie № 3, z 1892 r., w Okręgu II, obrębu Kokoszki, zawierającego 385 sztuk drzew, od summy rs. 475,
4) porębie № 1, z 1892 r., w obrębie Grabina pod Hutą, zawierającego 753 sztuk drzew, od summy rs. 1,600.
5) porębie № 2, z 1892 r., w obrębie Grabina pod Hutą, zawierającego 688 sztuk drzew, od summy rs. 1,200.
6) porębie № 1, z 1892 r., w Okręgu II, obrębu Huta, zawierającego 567 sztuk drzew, od summy rs. 2,000.
7) porębie № 2, z 1822 r., w Okręgu II obrębu Huta, zawierającego 200 sztuk drzew, od summy rs. 650.
8) porębie № 3, z 1892 r.. w Okręgu II, obrębu Huta, zawierającego 828 sztuk drzew. od summy rs. 2,000.
9) porębie № 1, z 1892 r., w Okręgu II Jagodne, obrębu Piaseczno, zawierającego 363 sztuk drzew, od summy rs. 1,100.

Mający zamiar przystąpić do rzeczonej licytacji, winien w terminie wyżej oznaczonym przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanych kopertach, oddzielnie na każdy z wymienionych porębów drzew, deklaracje na papierze zwyczajnym, napisane podług ustanowionego wzoru, bez poprawek i podskrobań i dołączyć vadium w wysokości 10% od summy zaofiarowanej w deklaracji za dany poręb drzew, gotowizną lub też papierami procentowemi, na kaucje przez Władze Rządowe przyjmowanemi.

Wykaz szacunkowy wystawionych na sprzedaż drzew, warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, a nadto rzeczony wykaz szacunkowy znajduje się do przejrzenia u leśniczego lasów dóbr szpitalnych Mienia i Piaseczno w Mieni.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**

1527r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Ważne dla PP. Fabrykantów i Rękodzielników.

W Warszawskiej Fabryce Maszyn i Narzędzi rolniczych,

przy ulicy Czerniakowskiej Nr 71.

W dalszym ciągu **codziennie** odbywa się wyprzedaż z wolnej ręki **wszelkich maszyn roboczych,** przyrządów i narzędzi warsztatowych, mianowicie: **Młoty parowe, Prasy frykcyjne** do gwoździ i nitów, **Tokarnie, Borbanki, Wiertarnie, Gwinciarki, Różne maszyny** do obróbki drzewa, **Walce, Nożyce,** nadto różne przyrządy i narzędzia **kowalskie, ślusarskie, tokarskie, kotlarskie i stolarskie** oraz modele na kompletne i oddzielne części maszyn.—Szczegółowych objaśnień udziela 1870

Kantor Fabryki przy ul. Czerniakowskiej Nr 71.

POWOZY

na GUMOWYCH i zwyczajnych kołach,

wynajmuje

E. L. BIAŁKIEWICZ,

44, KRAKOWSKIE-PRZEDMIESCIE 44,

wprost **HOTELU EUROPEJSKIEGO.**

163. TELEFONU 163. 1862

Zawsze gotowych 1396R

80 Pomników

z granitu, w rozm. kolorach, posiada

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKI i KAMIENIARSKI

Andrzeja Pruszyńskiego,

Art. Rzeźbiarza, Wolska 14.

Pożądaną jest do nabycia

NIEWIELKA **PASIEKA**

z gruntem, położona pod miastem w Królest. lub którejkolwiek gubernji Południowo-Zachodniej.—Adres: Odessa, róg ul. Remeslon i Jewrejsk, dom Komanowa № 7, mieszkania № 5, A. J. Ikonnikow. 1852

Maison Mercère

przyjmuje: Suknie, Palta, Salopy; robota dokładna i pośpieszna.—Ceny b. przystępne.—Nowy-Świat № 20. 1730

SPRZEDAŻ

ze stada 1854

Krasne, Osmolice

i stajni wyścigowej Moczydło, kilkudziesięciu koni czystej krwi angielskiej, anglo-arabów, roadsterów, normandów etc., jak: reproduktorów, matek stadnych, koni z treningu, półtora roczniaków angielskich, wierzchowych, zaprzęgowych i pociągowych, dopełnia się z wolnej ręki w Biurze Przybocznem, Krakowskie-Przedmieście № 7 w Warszawie.—W dniu 15 Listopada r. b: odbędzie się licytacja pozostałych do tego czasu, nie sprzedanych koni w Warszawskim Tattersallu przy ulicy Okólnik Hr. Krasińskiego № 9.

Nauka i wychowanie.

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo miesięcznie rs. 3. Bracka 6, mieszkania 16. 35896

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 3488r

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 34109

Francuzka, polka: muzyka, śpiew, języki, 300 rubli. Świętokrzyzka 27. Biuro Dąbrowskiej. 35859

Francuz, nauczyciel gimnazjum, poszukuje lekcyj. Oferty proszę składać. Krucza 29—20, od 4-ej do 6-j. 35385

Jedna z pierwszych uczennic 7-mej klasy gimnazjalnej, poszukuje korepetycyj. Wiadomość: ul. Bagno 2, m. 11. 3487r

Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcyj. Smolna 25, mieszkania 20. 32361

Lekcje rysunku z gipsów i z natury, malowania z modeli gipsowych i żywych, oraz na porcelanie, szkle, glinie, atłasie, aksamicie, drzewie udzielam. Karolina Szmurło. Zielna № 27, mieszk. 1. Zastać można pomiędzy godziną 12-tą a 2-gą. 35153

Lekcyj języka niemieckiego udzielam z konwersacją. Rymarska, cukiernia p. Starorypińskiego. 35823

Nauczycielka, posiadająca patent wyższy, (matematyka), języki, poszukuje lekcyj. U siebie 4 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 21—12. 35923

Niemieckiego konwersacji udzielam za upoważnieniem władzy. Krakowskie-Przedmieście 14—10. 35794

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym i francuzkim, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Nowy-Świat 4. Czytelnia. 35813

Nauczycielka z dyplomem, dobrym russkim, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Marszałkowska 146, skład nafty. 35814

Od dnia 1 listopada Czytelnia Nowości dla wszystkich, Chmielna 36, zaopatrzoną została w pisma miesięczne, tygodniowe, oraz codzienne. Czytanie na miejscu. 3532r

Osoba posiadająca gruntownie z konwersacją język francuzki, niemiecki, russki wykładowo i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj na godziny. Wiadomość: Schronienie Nauczycielek, Królewska № 37. 33847

Potrzebny na wieś nauczyciel, do przygotowania na świadectwo wojskowe. Włodzimierska 9. Zawrocki, od 1-ej do 3-ej. 35832

Potrzebna nauczycielka muzyki dla studenta. Pierwszeństwo mieszkającym niedaleko Kruczej. Oferty: (wymienić warunki) przyjmuje Kurjer dla „Krucza." 35780

Pomieszczenie dla panienki 5 rs., muzyka, języki. Zaraz lub od Nowego Roku. Nowogrodzka 3—9. 35855

Realista skończony, udziela korepetycyj i lekcyj. Nowy-Świat 26—3. 35144

Student poszukuje korepetycyj za obiady lub pieniądze. Chmielna 72, stróżowi. 35789

Student (izraelita), doświadczony korepetytor, poszukuje kondycyj lub lekcyj. Oferty w kantorze Kur. Warsz. sub „G. M. 3." 35804

Student matematyki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja 5, m 21. 3552r

Student-matematyk, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 28, m. 3, lit. F. 3551r

Szkoła froeblowska w Lublinie do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 34675

Student uniwersytetu przysposabia do egzaminów, udziela lekcyj russkiego, matematyki i języków starożytnych. Złota 24, mieszkania 45. 35540

Tanio nauka gorseciarstwa, krawieczczyzny, krawatów, haftu, koronek. Królewska 33, mieszkania 9. 28126

Udzielam lekcyj języka francuzkiego. Wielka 33, m. 29. 35515

Uczennica wyższego kursu konserwatorjum, udziela muzyki, grywa na cztery ręce, tylko na własnym instrumencie, po 50 kop. godzina. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Z. N." 35839

Zakład froeblowski Marji Chełmońskiej, Ciepła 5, od 10—3. 35851

Doniesienia osobiste.

„**Aneta** 200", Miron w Warszawie na listy poste-restante czeka odpowiedzi. 35852

Dla Sióstr list wysłany. 35773

Dla Alfy-Omegi wysłana odpowiedź na list z 20-go sierpnia od Marji B. 35785

Poste-restante wysłane dla Płoszowski-Lipsk-Monachjum oraz Konsula J. S. 35912

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Architektura. Rysownik prosi o zajęcie po południu. Trębacka 3, drukarnia. 35810

Chemik z patentem politechniki w Zürychu, pragnie przyjąć oopowiednią posadę w tutejszych zakładach przemysłowych.—Wspólna 45, kantor. 35378

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Wspólna 24, m. 1, od godziny 1½ do 4½. 35835

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Marszałkowska № 116, m. 19. Wiadomość od godziny 6-ej wieczorem i rano do 11-ej. 35863

Francuzka szuka zajęcia, 50 kop. dwie godziny. Oferty Kurjer Warszawski „Sophie." 35865

Kucharz z gub. Wołyńskiej, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji blizko Warszawy, posiadający chlubne świadectwa z całą znajomością swego fachu.—Chmielna № 5, piętro III, m. № 23. 35395

Kobieta inteligentna, w średnim wieku, szuka zajęcia do zarządu domem. Wiadomość: Zgoda 11, m. 3, od 12 do 3-ej. 35902

Osoba znająca dokładnie krawieczczyznę i język russki poszukuje zajęcia w domach prywatnych na przychodnią. Smolna 7, mieszkania 9. 35567

Poszukuję miejsca kasjera, złożę kaucję rs. 5,000. Oferty przyjmuje Warszawskie biuro ogloszeń, Wierzbowa 8, dla M. 35906

Panna znająca krój i szycie (może być z maszyną), także umiejąca prać i prasować, poszukuje miejsca gdziekolwiek na wyjazd. Interesowane osoby raczą zostawiać adresa w kantorze Kurjera dla „Marji." 35825

Rządca za prowadzenie meldunków przyjmie mieszkanie z dopłatą lub bez. Oferty: Kurjer pod „Rządca 100." 35553

Wykształcona polka szuka zajęcia na godziny. Może czytywać, przepisywać. Oferty przyjmuje Kurjer „A. A. 2." 35558

Zdolna krawcowa szuka roboty po 60 kop. Widok 2—4. 35820

Zdolny korespondent w językach polskim, niemieckim i francuskim poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych. Oferty sub A. S. 35883

b) Zaofiarowane.

Ajentów (Stadtreisender) poszukuję do sprzedaży w domach prywatnych. Oferty z podaniem dotychczasowej czynności proszę złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Ajent." 3546r

Ajent-roznosiciel potrzebny do artykułu nie ciężkiego za prowizję. Oboźna 4, mieszkania 30. 35899

Bardzo zdolny monter-hydraulik znajdzie korzystne i stałe zajęcie. Oferty z kopjami świadectw złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „A. P." 35834

Bony francuzki potrzebne są na korzystnych warunkach. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiej, Warecka 3. 35963

Bona niemka muzykalna potrzebna do russkiej familji. Nowo-Wielka 15, m. 5. 35795

Chłopiec 11—14 lat potrzebny do czytania i posługi. Utrzymanie i pensja. Nowy-Świat № 52, m. 18. 35809

Chłopiec jako uczeń znajdzie pomieszczenie w zakładzie introligatorskim. Plac Żelaznej Bramy, dom Ehrlicha № 2. Tamże przyjmują się książki do oprawy po b. niskich cenach, szkolne od 10 kop. 35390

Chłopców do terminu poszukuje zakład koszykarski, Krucza 26, róg Hożej. 35821

Do magazynu Marie Cécile, Nowo-Senatorska № 9, potrzebna zaraz b. zdolna upinaczka oraz panny uzdolnione do wykończania spódnic. 35869

Fabryka bielizny Garfunkla, Burakowska 9, poszukuje uzdolnionych maszynistek, podręcznych i dziurkarek za hojnem wynagrodzeniem. Wydaje także do szycia. 35808

Korespondent - buchalter, chrześcjanin, z gruntowną znajomością języka niemieckiego, potrzebny jest do interesu towarowo-ajenturowego. Pierwszeństwo mają znający branżę żełazną i artykuły techniczne. Oferty wyczerpujące, curiculum vitae, kopje świadectw składać w administracji Kurjera pod lit. P. R. S. 35879

Kucharka-gospodyni potrzebna na wieś.—Hotel Lipski, u szwajcara, od 9—10-ej rano i od 5—6-ej po poł. 35397

Młody człowiek, prowadzenia moralnego, potrzebny do kantoru interesu papierowego. Wiadomość: Papeterie na Sewerynowie, o godz. 1-ej. 35676

Osoba potrzebna jest zaraz do dwojga dzieci, którahy zastąpiła niańkę. Długa 29, u szwajcara. 35718

Potrzebna panna do składania krawatów za dobrem wynagrodzeniem, podręczne i do pasków. Żórawia 21—2. 35862

Potrzebne zdolne maszynistki do pończoch. Dzielna 58, m. 1. 35856

Poszukuję ajenta do zbierania ogłoszeń.—Leszno 28, m. 3 35833

Potrzebna jest zaraz panna kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie. Nowolipki 30, m. 17. 35848

Potrzebne są dwie panny do bielizny zaraz, maszynistka i podręczna. Bracka 17, mieszkania 26. 35842

Potrzebne maszynistki do dziurek, do bielizny. Żórawia 6, m. 33. 35855

Potrzebne dziurkarki do bielizny. Świętokrzyzka 5, mieszkania 7. 35875

Potrzebny jest czeladnik ślusarski i chłopcy do nauki do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Ulica Nowolipki № 62, m. 3. 35746

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona za maszynistkę do bielizny. Ulica Ciepła domu № 17, mieszk. 54. 35786

Potrzebne zdolne panny do kołder w krosnach. Elektoralna 7—38. 35770

Potrzebny jest uczeń chrześcjanin do zajęć kantorowych, posiadający kilkoklasowe wykształcenie. A. Piekarski, Długa 47. 35831

Potrzebna jest panna do staników. Pracownia sukien, Leszno № 65, m. № 16. 35830

Potrzebna bona niemka z szyciem. Marszałkowska 92, m. 2. 35827

Panny do krawieczczyzny potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem. Widok 14, mieszkania 18. 35815

Poszukuje się zaraz lub od 15-go b. m. na prowincję zupełnie uzdolnionej pierwszorzędnej krojczyni do sukien i płaszczów dziecinnych. Posiadające świadectwa pracy w pierwszorzędnych magazynach mogą się zgłaszać z wymienieniem żądanego wynagrodzenia, przedstawiając kopję posiadanego świadectwa. Oferty składać w administracji Kurjera warsz. sub „K. L." 3539r

Potrzebne zaraz zdolne maszynistki i podręczne do bielizny. Ulica Bednarska № 24, m. 15. 35559

Potrzebne są podręczne do kwiatów. Ulica Świętojerska № 22, mieszk. 16. 35570

Potrzebna maszynistka do bielizny na stałą. Pańska 66, m. 64. 35587

Potrzebny zdolny korespondent polski, russki. Skład pieców, Krakowskie-Przedmieście 7, wejście od podwórza, godziny 10—12, 4—6-ej. 35908

Potrzebny chłopiec do Warszawskiej Czytelni, Karmelicka № 18. 35909

Potrzebny uczeń do cukierni od 14—15 lat. Bielańska 22. 35914

Potrzebny jest drukarz maszynowy litograficzny. Wiadomość przy ulicy Wielkiej 49, mieszk. 5, od godz. 2 do 3-ej. 3549r

Potrzebna kobieta lub mężczyzna grający na fortepianie. Wiadomość: róg Leszna i Żelaznej № 95, w restauracji. 3548r

Potrzebna niania do dziecka dwumiesięcznego do Rosji, domu russkiego, posiadająca świadectwa, niemka, umiejąca prać, prasować. Kościelna 10—3, od 12—6-ej. 3542r

Potrzebna jest panna zdolna do kołder, zaraz. Wiadomość: ulica Nowolipie № 45, do Boczkowskiej. 35930

Panny maszynistki, podręczne i do nauki na przychodnie lub ze wszystkiem potrzebne są do pracowni bielizny. Ogrodowa 19, mieszk. 24. 35581

Poszukuje się osoby inteligentnej, polki, któraby mogła zająć się chłopczykiem sześcioletnim przez parę godzin dziennie, a mianowicie od 10 do 5-ej. Bliższa wiadomość: ul. Inttytutowa № 8, mieszkania 2, na parterze, codziennie od 6 do 7-ej po południu. 35619

Subjekt felczerski uzdolniony potrzebny zaraz na prowincję. Oferty pod „S. F." przyjmuje Kurjer. 35767

Staniczarka, podręczne uzdolnione oraz dziewczynka potrzebne. Pracownia Kamińskiej, Nowogrodzka 37. 35913

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebna zaraz do filji z pieczywem. Wiadomość: Chmielna 43, w piekarni. 35864

Subjekt do kantoru z dobremi świadectwami potrzebny. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 35907

Uczeń potrzebny do składu aptecznego w Warszawie. Oferty „Uczeń starozakonny" przyjmuje Kurjer. 35633

Kupno i sprzedaż.

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2 kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 35779

Adres: Trębacka 3! Kupuję, sprzedaję wszelką używaną garderobę. Płacę zaraz. 35812

A) Rajczak, Miodowa 12, wprost sądu, najtaniej sprzedaje materjały piśmienne i kancelaryjne 35926

Biuro z czarnego dębu do sprzedania. Złota № 30, m. 21. 35398

Do sprzedania futro męzkie mało używane z kołnierzem bobrowym oraz damskie jesienne okrycia i futro dla dwunastoletniego chłopczyka. Chmielna № 8, u właścicielki domu. 35826

Do sprzedania biurko orzechowe, stolik ozdobiony francuskiemi bronzami, landszafty, 42 zeszyty Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej, „Encyklopedja medycyny i hygieny." Wspólna 23, m. 20. 35889

Do sprzedania futro męzkie w dobrym stanie, niedrogo. Kaliksta № 9, od godziny 1 do 6-ej. 35874

Do sprzedania para koni. Koszyki, feldfebel 4-ej baterji Janczuk. 3541r

Do sprzedania wyżlica oryginalna, ponterka, znakomita do suchego i mokrego pola—aportuje, Freta 5, m. 14. 35927

Dywany perskie, makaty, poortjery oryginalne, meble wschodnie, antyki, najlepiej kupować u Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16. 3381r

Dla pp. amatorów. Szczenięta piękne, rasowe wyżły są do sprzedania. Wiadomość: ul. Piwna № 41, u stróża. 35475

Drzewo opałowe sosnowe w dobrym gatunku po rs. 11 za sążeń sprzedaje się w składzie Kazimierza Hordliczka. Ulica Tamka róg Solca № 68. 33845

Fortepian, pianino, fisharmonję sprzedaję, wydzierżawiam rs. 4. Jerozolimska № 84, Strzelecki. 35192

Fuzję trzylufową lub sztucer expres kupię. Oferty z ceną i opisem składać w Kurjerze pod „Sztucer." 35871

Fortepian kosztował 500, sprzedaje się za 270. Złota 8, m. 18. 35845

Fortepian do sprzedania mało używany, tanio. Chmielna 19, m. 5. 35844

Futro szopy w zupełnie dobrym stanie tanio do sprzedania. Tamże stół salonowy orzechowy, zupełnie świeży. Przejazd 2, mieszkania 9. 35892

Fortepian krótki, czarny, dobry rs. 85, lustro rs. 5 sprzedaję. Leszno 55, Grabowski. 35891

Fortepian za rubli 20. Freta 53, mieszkania 12. 35776

Fisharmonja do sprzedania. Szpitalna 2, u felczera. 35916

Grzyby suszone piękne do sprzedania na pudy. Wspólna № 17, m. 2. 35790

Jabłka i gruszki z Jankowa, deserowe i kompotowe (ostatnie po rs. 2.20 pud), w wyborowych odmianach, poleca skład nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 3373r

Karetka dwuosobowa w dobrym stanie do sprzedania. Jerozolimska 80. 35588

Klawikord do sprzedania bardzo tanio.—Nowy-Świat 36, m. 22. 35888

Kupię mundur ułański mało używany, ochotnika podoficera. Oferty „Mundur" oznaczyć cenę) przyjmuje Kurjer. 35781

Kasy ogniotrwałe alarmujące z zegarowym przyrządem, jedynie wyrabia Sikorski. Ceny niskie. Marszałkowska 125. 34412

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3529r

Kocz, faetony nowe i używane, wolanciki bryczki, sanki sprzedaję tanio. Ulica Leszno 52. 35371

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 35747

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, otomana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 35342

Meble czarne, orzechowe, otomany, kozety sprzedaję tanio. Świętokrzyzka 8, Trzaska. 35576

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 35592

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, komody, łóżka i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 35722

Młocarnia przenośna z manczem sześciokonnym, fabryki wiedeńskiej Hofera i Szranca, sztyftowa, w dobrym stanie, za połowę ceny katalogowej do sprzedania. Wiadomość: Grmiąca przez Grodzisk. Tamże są ule ramowe z pszczołami. 35798

Meble, garnitury, otomany, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, komody, biurka i inne za bezcen. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 35846

Maszyna Singera mało używana oraz pończosznicze tanio, palto watowane. Marszałkowska 129, oficyna. 35499

Meble z pięciu pokojów, mało używane, tanio do sprzedania. Krucza 10, rządca domu. 35847

Masońskie ordery, dyplomy i inne oznaki kupuje B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 3550r

Meble mahoniowe, rypsem kryte, stół antyk, konsola, stolik do kart, szafy dębowe i jesionowe obszerne, lustra, portjery, półki, bardzo tanio, do sprzedania. Nowy-Świat 28, u stróża. 3509r

Meble z pięciu pokojów tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Świat 21, mieszk. 28, drugie podwórze, 2-ie piętro. 35394

Na raty zegarki złote i srebrne. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 32877

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy 2, portjery odpasowane 5.—Makow, Solna 9. 35768

Owce do chowu są do nabycia. Wiadomość: A. Nowakowski, Bielańska 3. 3540r

Okazja. Fortepian koncertowy Pleyela do sprzedania rs. 450. Mazowiecka 4, mieszk. 6, od 10-ej do 12-ej. 35480

Poloneza na popielicach, wełną kryta, serweta pluszowa i tremo orzechowe do sprzedania. Marszałkowska № 71, m. 11, tylko od 12 do 4-ej. 35895

Prawdziwej rasy mopsy są do sprzedania. Ulica Nowolipki № 46. 35822

Pianina nowe o strunach krzyżowanych, w znacznym wyborze, sprzedaje po cenach najprzystępniejszych A. Dütz, Jasna 3. Specjalna fabryka. 32348

Sprzedam tanio suknię jedwabną lila, przybraną aksamitem. Hoża № 6. 35379

Szuba na lisach, mufka i kołnierz tomakowy do sprzedania. Piwna 15, mieszkania 7. 35439

Sekreterka z bronzami Cesarstwa, stół czarny okrągły do sprzedania. Ulica Szpitalna 10. 35872

Suknia jedwabna koloru eifel tanio do sprzedania. Hoża 20, mieszkania 8, rano od 10 do 12-ej. 35868

Sprzedam fortepian dawniejszy Kralla i Seidlera za 100 rubli. Plac św. Aleksandra 14—6. 35838

Salopa lisy syberyjskie, pokryte wełnianą materją, do sprzedania za rs. 25. Mokotowska 56, mieszk. 8, zrana 8—10-ej, po południu 4—6-ej. 35807

Są do sprzedania: palto mało używane na edredonach i szopy prawie nowe. Można widzieć codzień od godziny 2 do 4-ej, Chmielna 52—13. 35803

Sprzedaję pianino berlińskie za 240 rubli. Śliska № 6, m. 14, w oficynie. 35784

Tanio garnitur mebli używany, otomana nowa. Żórawia 26, u tapicera. 35772

Tanio garnitur machoniowy adamaszkiem kryty do sprzedania. Bednarska № 8, w kawiarni. 35791

Wyjeżdżam, sprzedaję skromne urządzenie z 3-ch pokojów i kuchni oraz beczki do kapusty. Hoża 9—27. 35852

W dominjum Pobórz przez Pniewo są do nabycia 4 byczki, rasy Siementhal, zdatne do rozpłodu. 3495r

Z powodu wyjazdu, zaraz meble do sprzedania. Ulica Kościelna № 10, m. 3. 35925

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania dom murowany na Pradze przy ul. Grochowskiej № 9, dochodu rocznie rs. 2,200. Wiadomość u właściciela. 33049

Do sprzedania plac w Grodzisku około 30,000 łokci, na żądanie może być częściowo, na dobrych warunkach. Ulica Ogrodowa wprost parku. Wiadomość u Hersza Schenberga w Grodzisku. 35569

Do sprzedania folwark Sielce za rogatką Belwederską № 18, przestrzeni 23 mórg, zdatny pod budowę fabryki. Tamże budynki na karczmę i inne mieszkania. Wiadomość: Smolna 25, m. 8. 35887

Dom drewniany, składający się z trzech pokojów, z oficyną i zabudowaniami, z szopa, wszystko w dobrym stanie, w mieście Skierniewicach, na pryncypalnej ulicy, obok kościoła i parku, nad rzeką, jest za 2,500 rs. do sprzedania zaraz. Wiadomość u p. Konarskiego, farbiarza w Skierniewicach. 35797

Dom skanalizowany, narożny, w dobrym punkcie, dobrze procentujący, na dogodnych warunkach jest do sprzedania: Wiadomość: Wielka 50, w składzie wędlin, do 11-ej zrana lub Sowia 2, mieszkania 8, do 12-ej w południe. 35788

Folwark pod Warszawą sprzedam, wydzierżawię. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Folwark." 35853

Interes korzystny do odstąpienia na dogodnych warunkach. Specjalność nie wymagalna. Kapitał potrzebny rs. 2,800. Wiadomość: Chmielna 16, u rządcy domu. 35824

Jest do odstąpienia zaraz całe urządzenie kawiarni. Złota № 24, w kawiarni. 35720

Kawiarnia w rodzaju cukierni jest zaraz do sprzedania; warunki przystępne. Wiadomość: Nowy-Świat № 26. 35710

Kawiarnia do sprzedania z powodu słabości. Świętojańska № 8. 35593

Kamienica trzypiętrowa w Warszawie, Hoża № 76, do sprzedania; dochód brutto 7,000 rubli. Cena rs. 57,000. Warunki dogodne.—Wiadomość na miejscu. 34769

Kawiarnia do sprzedania z obiadami, w dobrym punkcie. Krucza 29. 35793

Mleko. Ktoby z panów obywateli zechciał dostarczać mleka świeżego od 15 do 20 garncy dziennie, zechce pozostawić adres i cenę w Kurjerze Warsz. pod „Mleko." 35563

Na niski procent ma do ulokowania 10,000 rs. Biuro komisowe, Senatorska 28. 35873

Nieruchomość na dożywocie ktoby chciał sprzedać, raczy adres i warunki złożyć: kantor Kurjera pod „Dożywocie." 35461

Od 1,000 do 2,000 rubli potrzeba na 1-szy numer hypoteki domu w mieście powiatowem, przynoszącego rocznego dochodu 600 rs. Wiadomość: Hoża 38, m. 29, pani Petko. 36600

Od 1-go stycznia 93 r. potrzebne jest mieszkanie, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, w okolicach ulicy Elektoralnej. Oferty proszę składać w Kurjerze pod literami dla F. K. 35583

Pomieszczenie przy wdowie dla przyzwoitej panny; tamże jest garnitur mebli do sprzedania. Pańska 18, m. 19. 3523r

Pokoik suchy, widny, ciepły, z życiem i meblami lub bez do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 56, m. 29. 35578

Posiadającemu 30,000 rubli gotowizną energicznemu przedsiębiorcy, chrześcjaninowi, może być wskazany świetny interes przy budowie kolei syberyjskiej. Oferty poważne składać w Kurjerze Warszawskim pod napisem „Przedsiębiorca." 35911

Rubli 10,000 potrzebne zaraz na 1-szy numer po Towarzystwie miejskiem, bez pośrednictwa, na 6%. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. F. S. 35799

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin W. Maryniewicza, Marszałkowska № 129. 35843

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz za cenę przystępną. Ul. Pańska № 43. 35894

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-mydlarski do sprzedania z powodu zmiany interesu.—Wiadomość: ulica Wilcza № 17, w składzie wędlin. 35880

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie, z zapasami zimowemi. Krochmalna 53. 35878

Sprzedaje się zaraz sklep spożywczy z dystrybucją i owocarnią. Wiadomość: Tłomackie № 3. 35778

Sklep norymbersko-galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna № 12. 35857

Sklep z wędlinami, z warsztatem lub bez, jest do sprzedania na dogodnych warunkach, w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu. Wiadomość w kantorze służących, Krakowskie-Przedmieście № 64, w resursie. 35850

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Mokotowska 35. 35673

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Senatorska № 3. 35200

Tanio sprzedam sklep kolonjalny z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 35771

Ważne dla pp. szynkarzy!! Tuż w miasteczku, gdzie obowiązuje dworska propinacja, jest do wypuszczenia karczma na przyległych gruntach folwarku. Warunki korzystne. Wiadomość: poste-restante Lipsko, gub. radomska, dla W. Z. 35805

Wspólny pokój, dla przyzwoitej osoby, z fortepianem. Śliska 6, mieszkania 3, parter, lub sam fortepian do odnajęcia. 35393

Z powodu wyjazdu skład węgli i drzewa do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Twarda № 34. Wiadomość na miejscu. 34844

Za rs. 300 sprzedam mydlarnię. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3544r

Za wypożyczenie rs. 300 w procencie przyzwoite utrzymanie. Stosunek rodzinny przyjemny. Gwarancja pewna. Oferty pod lit. J. Rz. przyjmuje Kurjer. 35817

Za 50 rubli sprzedam sklep spożywczy, komorne rs. 10. Podwale № 40. 35866

Z powodu słabości do sprzedania mydlarnia. Próżna № 10. 35782

Żądana jest pożyczka 1,000 rs. na dobrą hypotekę. Gęsia 89, u właścicielki, od 4-ej do 6-ej. 35837

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, wszelkie wygody, do wynajęcia zaraz. Krucza 46 drugi dom od Alei Jerozolimskiej. 35375

800 rs. potrzeba zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gwarancja pewna." 35943

Lokale.

Dwa sklepy urządzone z komfortem, wraz z mieszkaniami i kuchniami, do wynajęcia w każdym czasie, w nowym domu, przy ulicy Chmielnej № 29. Wiadomość u rządcy domu. 35849

Do wynajęcia zaraz pokój z osobnem wejściem, życiem, za 30 rs. miesięcznie. Hortensja 5—19, parter. 35890

Do wynajęcia jeden lub dwa umeblowane ładne pokoje. Nowy-Świat 57, m. 11, 2-gie piętro. 35898

Do wynajęcia dwa pokoje umeblowane, słoneczne. Nowy-Świat 38—5, 2-e piętro; tamże obiady prywatne. 35897

Dwa ładne, ciepłe umeblowane pokoje, może być kuchnia. Chmielna 49, m. 46. 35775

Garbarnia, mydlarnia lub inny zakład przemysłowy, znajdzie bardzo wygodne i tanie pomieszczenie za rogatkami, przy szosie, można nabyć na własność, płacąc szacunek ratami. Wiadomość: Podwale № 19. Rządca. 35854

Inteligentny francuz, pragnie wynająć zaraz pokój, w środkowej dzielnicy miasta. Biuro komisowe, Senatorska 28. 25922

Ktoby miał do wynajęcia budynek murowany, zdatny pod fabrykę mydeł za rogatką, blizko stacji tramwajów, zechce zostawić swój adres w biurze Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26, sign. R. 3547r.

Mieszkanie za 850 rs. do odstąpienia w każdym czasie, złożone z ośmiu pokoi, przedpokoju, kuchni, waterklozetu. Widok 3. 35796

Mieszkanie dla kawalera, z opałem rs. 4. Wiadomość: Marjańska 3—16. 35918

Potrzebne dwa pokoje na 1-m lub 2-m piętrze, z których jeden ma być: duży, suchy, słoneczny, jasny, z dobrem powietrzem. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla T. W. 35712

Pokój duży, jasny, meble lub nie, usługa, opał, waterklozet. Krak.-Przedm. 71. 35924

Potrzebny pokój umeblowany, przy rodzinie, z osobnem wejściem, w okolicach Elektoralnej ulicy dla kobiety. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod literami H. Z. 3545r

Potrzebny pokój przy izraelskiej rodzinie, z całodziennem utrzymaniem. Oferty z dokładnemi warunkami składać w Kurjerze dla „D. S. P." 35816

Pokój z osobnem wejściem, od frontu, z opałem i usługą, rs. 12 miesięcznie. Zielna 5, w składzie węgli.—Tamże fortepian do sprzedania z dobrym mechanizmem, za rs. 290. 35860

Potrzebne jest na zimowe miesiące mieszkanie pięknie umeblowane, złożone z 6—8 pokoi. Wiadomość: hotel Europejski 60, od 9—11 zrana. 35836

Pokój frontowy, duży, z przedpokojem, elegancko umeblowany, zaraz do odnajęcia. Wiadomość: Tłomackie № 15, w dystrybucji. 35800

Pomieszczenie na warsztat lub skład, do wynajęcia w każdym czasie, w domu przy ulicy Elektoralnej 13. 35867

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 35876

Potrzebne 4 pokoje, kuchnia, zaraz, okolice Marszałkowskiej. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer Ł. T. 35870

Pokój ciepły, słoneczny, z opałem, meblami i usługą do wynajęcia. Ul. Świętokrzyzka 25—19. 35728

Rs. 15 pomieszczenie z utrzymaniem dla kobiety. Jerozolimska 80, m. 15. 35910

Sklep tanio dla felczera, skład wędlin, restaucację, w domu nowym, 4-piętrowym do wynajęcia. Sienna 22, blizko Marszałkowskiej. 35787

Wozownia i stajnia do wynajęcia zaraz. Podwale № 19. 35928

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, schowanko, piwnica, 1-e piętro, od 1 stycznia wynajmę. Wspólna 39, stróż. 35840

2 pokoje z kuchnią i przedpokój, do wynajęcia zaraz, 15 rs. Ciepła 9. 35744

4 pokoje, kuchnia do wynajęcia od 1 stycznia 1893. Podwale 19. 35929

Doniesienia rozmaite.

Anons J. Kaczyńskiej uczennicy B. Hersego, przyjmuje suknie i okrycia do roboty, fason angielski rs. 4. Wielka 33, m. 22. 34759

A) Massażystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 31775

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 35882

Biedny grajek, pianista, uprasza o ofiarowanie mu rozmaitych nut i takowe prosi składać na placu św. Aleksandra № 12, mieszkania 21. 35828

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, poleca szlafroki, matinki, krawaty, fartuszki, wyroby włóczkowe, hafty jedwabiem, złotem, oraz znaczenie bielizny po cenach nizkich. 29579

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, przyjmuje obstalunki na bieliznę damską, męzką i dziecinną, po cenach nizkich. 29581

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, poleca wyroby pończosznicze po nizkich cenach. 29580

Chłopczyk tygodniowy jest do oddania na własność. Ulica Stalowa № 4, wiadomość u stróża. 35774

Dziecię nowonarodzone, zdrowe, ładne, inteligentnoj matki, do oddania na własność. Leszno 22, m. 4. 35905

Daleszyńska. Magazyn mód, Marszałkowska 129, fason sukni 15—18 rubli. 32237

Kapelusze filcowe damskie piorę, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, po kop. 40; także elegancko ubieram. Nowy-Świat 24, Świętojerska 18. 35900

Massażystka Wiktorja Kretti, Marjańska № 3, m. 16. 35917

Materace na sprężynach i włosiane robię bardzo tanio. Tapicer, Wielka 39, mieszkania 9. 35884

Marszałkowska 117. „Exsiccator" osusza wilgoć, 1000 dowodów. Broszurka bezpłatnie. Ritter, 34068

Od 15-go listopada poszukuje się w domu prywatnym wspólnych lekcyj tańca, dla trzech panienek. Zgłoszenia piśmienne na ulicę Złotą 26, m. 1. 35125

Obicia, ceraty, wycieraczki, rolety, najtaniej. Marszałkowska 120. 3376r

Obiady prywatne, wyborne, zdrowe 50 kop. W abonamencie 10 kopiejek taniej. Krucza 31, kuchni 1. 35841

Obiady po kop. 25. Zgoda 5, m. 10, stróż wskaże. 35433

Obiady prywatne, na świeżem maśle, kop. 35 z kawą. Świętokrzyzka № 11, m. 4. 35571

Pończochy elastyczne, pasy brzuszne, hygieniczne, bandaże rupturowe, wszelkich systemów. Najtaniej u Jodłowskiego, Marszałkowska 137 i Bielańska 5. 34983

Polecam się szanownym panom, potrzebującym w domu hydropatji kąpielowej z Nałęczowa.—A. Kubaszewski, Widok № 9. m. 8. 35717

Suka wyżlica, ceter, przybłąkała się, biała w czarne laty, odebrać można za zwrotem kosztów. Ulica Książęca № 4, m. 6. 35777

Suknie, ubrania zimowe robię dobrze, tanio. Bracka № 3, m. 19. 35801

Stroję, reparuję fortepiany, b. korektor Kerntopfa. Bracka № 3, m. 19. 35802

Tanio uczę i robię roboty włóczkowe. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25. 35877

Ubieram i robię kapelusze, czapki i mufki bardzo gustownie, od kop. 50. Żórawia № 9, m. 23. 35819

Wyżeł młody, cały żółty przybłąkał się, za udowodnieniem i zwróceniem kosztu odebrać można. Złota 60, m. 17. 35893

Węgiel kamienny na pojedyncze korce w składzie S. Nesterowicza (Długa, Hotel Polski).

Węgiel kamienny na fury i wagony S. Nesterowicz (Hotel Polski, Długa).

W. Drzewo opałowe S. Nesterowicz (Długa, Hotel Polski).

Wapno, cement, gips polowy i rolniczy, cegła i glinka ogniotrwałe w składzie S. Nesterowicza (Długa, Hotel Polski). 3543r

„Westa". Proszek mineralno-chemiczny jedyny do czyszczenia wszelkich wyrobów metalowych. Nadaje blask nowości i zapobiega rdzewieniu. Cena pudełka 15 kop., pół pudełka 8 kop.; handlującym rabat. Skład główny: Warszawa, Królewska 39, kantor dezynfekcji. 35316

Zaginął piesek pinczerek, koloru krem, kudłaty, piersi białe. Odprowadzić: Instytutowa № 8, m. 4. Nagroda rs. 3. 35667

Zginął dog-chart, pies, koloru piaskowego, oczy podpalane, uszy obcięte. Odprowadzić za nagrodą. Hertz. Nowo-Senatorska 4. 35792

Znaczny wybór paryzkich modeli kapeluszy. Wspólna № 13, m. 1. 35829

Zgubiono we wtorek kolczyk z brylantem. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot za nagrodą: ul. Wierzbowa № 11, Józefa Linke, drugie piętro, w oficynie. 35811

✱) Woalki od 15 kop. i droższych wybór wielki. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 35915

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 22 Октября (4 Ноября) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).